

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**REGION****Zapomniata
o córkach.
Pojechała dalej!**

str. 2

WĄBRZEŻNO**Będzie przebudowa
26 ulic**

str. 3

WĄBRZEŻNO**Jak radzimy sobie
z upałami?**

str. 4

WĄBRZEŻNO**Jak na urlop,
to tylko...**

str. 5

CZWARTEK

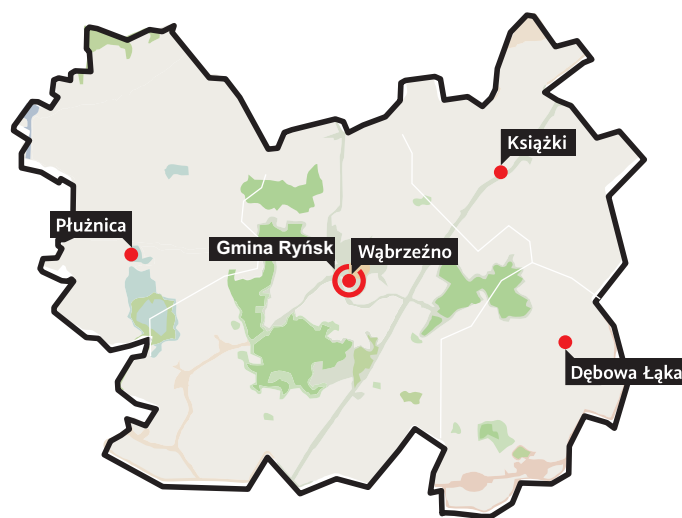
28 LIPCA 2022

ISSN: 2080-0878

2,49 zł

w tym 5% VAT

nr 30/2022 (692)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Tragedia! Nie żyje 18-latek

GMINA KSIĄŻKI ▶ Mimo, że sezon żniw dopiero się zaczął, na terenie naszego powiatu doszło już do dwóch poważnych wypadków. Niestety jeden z nich był ze skutkiem śmiertelnym



W minioną środę (20.07) po godz. 20.00 na terenie jednej z posesji w gminie Książki 25-letni mężczyzna kierujący ciągnikiem rolniczym z przyczepą nie zachował należytej ostrożności, wjeżdżając do garażu, w wyniku czego przygnoił 18-latkę znajdującego się między przyczepą, a ścianą.

– Niestety mimo natychmiast udzielonej pomocy i przewiezienia do szpitala młody mężczyzna zmarł w wyniku doznanych obrażeń. Kierujący ciągnikiem był trzeźwy, odpowie teraz za nieumyślne spowodowanie śmierci – informuje asp. Krzysztof Świerczyński z Komendy

Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie.

Do kolejnego zdarzenia doszło w piątek (22.07) na terenie gminy Dębowa Łąka. Tam po godz. 20.00 68-letni kierujący ciągnikiem rolniczym z przyczepą włączając się do ruchu z pola na jezdnię, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu 32-letniemu motocykliście. Kierujący jednośladem nie miał szans na uniknięcie zderzenia z ciągnikiem, w ciężkim stanie trafił do szpitala.

Obaj kierujący byli trzeźwi, niestety sprawdzenie w policyjnej bazie danych wskazało, że motocyklista nie posiadał w ogóle prawa jazdy. Kierującemu ciągnikiem za

spowodowanie wypadku grozi teraz do 3 lat więzienia.

W związku z rozpoczęciem sezonu żniw, wzmożonego ruchu maszyn rolniczych, policja apeluje o zachowanie szczególnej ostrożności. Ważne jest dokładne rozglądanie się, a w razie konieczności zapewnienie pomocy osobom trzecim, aby uniknąć tragicznych wydarzeń. Szczególnym nadzorem objąć należy dzieci, które na terenach większych często znajdują się w rejonie prac polowych. Pamiętajmy, że pośpiech jest złym doradcą.

(ak), fot. KPP Wąbrzeźno

Region

Polowanie na cukier

Klienci masowo wykupują cukier ze sklepów w całym kraju, ulegając panice, że go zabraknie. Eksperci uspokajają, że nie ma powodu do niepokoju.



Puste półki w niektórych sieciówkach to gorący temat ostatnich dni. Na zdjęciach internautów widać m.in. brak cukru. Produkt znika ze sklepów w ekspresowym tempie. W związku z tym niektóre placówki zdecydowały się wprowadzić limity. Na jeden paragon można kupić maksymalnie 10 kg. Eksperci twierdzą jednak, że powodów do obaw nie ma, bo cukru w Polsce nie brakuje. Specjalny komunikat w tej sprawie wydała Krajowa Grupa Spożywcza S.A.

– W związku z pojawiającymi się licznymi doniesieniami medialnymi na temat braku cukru na półkach sklepowych w Polsce, jako Krajowa Grupa Spożywcza S.A. (dawniej Krajowa Spółka Cukrowa S.A.) informujemy, że Krajowa Grupa Spożywcza S.A. dostarcza cukier do wielu sieci handlowych,

w tym także do sieci Biedronka. Zamówienia realizowane są zgodnie z zawartymi kontraktami, a dostawy odbywają się bez zakłóceń ze strony Spółki. W lipcu realizacje zamówień do 10 z 16 centrów dystrybucji sieci Biedronka, które obsługuje Krajowa Grupa Spożywcza S.A. wyniosły 100%. Spółka chciałaby podkreślić, że zaopatrywaniem sklepów sieci handlowe zajmują się samodzielnie, a Krajowa Grupa Spożywcza S.A., jako dostawca produktów nie ma na to wpływu – czytamy w komunikacie.

Spółka wyjaśnia też, że zaopatruje około 40% odbiorców cukru w Polsce. Pozostałe ok. 60% cukru jest natomiast produkowane i dostarczane do klientów w Polsce przez trzy koncerny, których właścicielami są firmy niemieckie.

dokończenie na str. 2

Zapomniała o córkach. Pojechała dalej!

REGION ▶ Do nietypowego zdarzenia doszło w niedzielę (24.07) na terenie Miejsca Obsługi Podróżnych w Malankowie przy autostradzie A1. Obsługa stacji paliw wezwała policję, ponieważ matka ruszyła w dalszą drogę, zapominając o nastoletnich córkach, które poszły do toalety



Tuż po godzinie 13.00 policjanci patrolówki pojechali na teren MOP Malankowo przy autostradzie A1. Na miejscu zastali dwie dziewczynki w wieku 13 i 15 lat, które powiedziały, że wracają z mamą i bratem znad morza i zatrzymały się tutaj na chwilę

przerwy w trasie. Kiedy dziewczyny skorzystały z toalety, zauważyły, że na parkingu nie było ani ich auta, ani mamy i brata. Kiedy krótkie poszukiwania nie przyniosły efektu, dziewczynki poprosiły o pomoc pracowników stacji paliw.

– Przybyli na miejsce funkcjonariusze zaopiekowali się dziewczynkami. Po przejrzeniu nagrań z monitoringu potwierdzili wersję wydarzeń, widząc jak zaparkowane chwilę wcześniej BMW odjeżdża z parkingu bez dziewcząt na pokładzie. Policjanci ustalili numer telefonu do matki i skontaktowali się z nią, aby ta

natychmiast wracała. Z uwagi na znaczne odległości węzłów autostradowych mundurowi oczekiwali na miejscu do czasu powrotu kobiety prawie 2 godziny – informuje Komenda Powiatowa Policji w Wąbrzeźnie.

42-letnia mieszkanka Katowic nie była w stanie racjonalnie wyjaśnić zaistniałej sytuacji. Tłumaczyła swoje zachowanie zmęczeniem i rozkojarzeniem. Na domiar wszystkiego w aucie znajdował się również 13-letni brat dziewczynki, który w ogóle nie wysiadał z pojazdu.

– Zapytany dlaczego nie poinformował mamy, że obok niego

siostr nie ma aucie, powiedział, że nawet tego nie zauważył, bo miał słuchawki na uszach i grał w grę na smartfonie! Kobieta była trzeźwa, dziewczynki całe i zdrowe ruszyły w dalszą drogę – podaje KPP Wąbrzeźno.

Powyższa sytuacja ukazuje, że naprawdę niewiele potrzeba, aby doszło do niebezpiecznych sytuacji. Tym razem na szczęście wszystko zakończyło się przysłowiowym „happy endem”. Stąd też apel policji, aby zachować czujność i ostrożność podczas wakacyjnych wyjazdów.

(ak), fot. ilustracyjne

Gmina Ryńsk

Plantator zatrzymany

Funkcjonariusze wydziału kryminalnego zatrzymali mieszkańca gminy Ryńsk, który na terenie swojej posesji hodował rośliny konopi. Policjanci znaleźli narkotyki również w jego domu.



W środę (20.07) tuż przed południem kryminalni zapukali do drzwi jednego z domów na terenie gminy Ryńsk. W wyniku przeprowadzonego przeszkania funkcjonariusze ujawnili

znajdującą się tam plantację marihuany. Mundurowi zabezpieczyli 11 dużych krzewów konopi. Ponadto w samym domu zatrzymanego 32-latkę znaleźli jeszcze woreczek z zawartością 0,5 g amfetaminy. Domorosły plantator został zatrzymany i umieszczony w policyjnym areszcie. Za posiadanie narkotyków grozi mu teraz do 3 lat więzienia.

(ak),

fot. KPP Wąbrzeźno

Wąbrzeźno

Przekazali pieniądze dla Ukraińców

Wsparcie dla naszych gości z Ukrainy, którzy uciekli przed wojną, okazała rodzina Buczkowskich z USA.

Kiedy dowiedzieli się od swojej krewnej z Wąbrzeźna, że w naszym mieście schronienie znaleźli obywatele Ukrainy, głównie kobiety z dziećmi, postanowili pomóc. Między sobą przeprowadzili zbiórkę pieniędzy. Zebrali 3 300 USD i wpłacili je na konto Gminy Miasto Wąbrzeźno, uruchomione na darowizny finansowe na rzecz uchodźców. Z darowizn wpłacanych na to konto obywatele Ukrainy mogą korzystać poprzez Miejski Ośrodek Pomocy Społecz-

nej.

– Na koncie księgowane są wpłaty od osób fizycznych i wąbrzeskich firm. Po miesiącu jego uruchomienia było 5 410 zł. Swoją znaczną cegiełkę, bo 5 000 euro dołożyli do tej sumy nasi przyjaciele z partnerskiego miasta Syke. Tam zbiórką dla uchodźców zajął się Krąg Przyjaciół Syke – Wąbrzeźno. Teraz do tego grona dołączyła rodzina Buczkowskich z Ameryki. W imieniu uchodźców bardzo serdecznie wszystkim

dziękujemy – podaje wąbrzeski magistrat.

Darowizny finansowe na rzecz Uchodźców z Ukrainy i Ukrainy można wpłacać na konto: GMINA MIASTO WĄBRZEŹNO nr 61 9484 1033 2319 1806 1080 0004 z dopiskiem: Darowizna na pomoc dla Ukrainy; Bank Spółdzielczy w Brodnicy nr 96 9484 1033 2319 1806 2724 0001 z dopiskiem „Pomoc dla uchodźców z Ukrainy – Wąbrzeźno”.

(red)

Region

Polowanie na cukier



dokończenie ze str. 1

– Podobna sytuacja miała miejsce 2 lata temu podczas wybuchu epidemii COVID-19, gdzie również zaobserwowana była niepewność u konsumentów o dostępność towarów w sklepach, która powodowała masowe wykupowanie produktów spożywczych na zapas. Obawy były nieuzasadnione, a produkty spożywcze były uzupełniane na bieżąco. Wszystko wskazuje, że i tym razem pojawiła się nieuzasadniona obawa o dostępność w przyszłości cukru. Obecnie nie ma zagrożeń, że w naszym kraju zabraknie cukru – podkreśla KGS.

Należy pamiętać, że naturalnym zjawiskiem jest zwiększony popyt na cukier w sezonie letnim, podczas którego zarówno przedsiębiorstwa przetwórcze, jak również gospodarstwa domowe wykorzystują większe ilości cukru na przetwory. Po tym okresie za-

potrzebowanie na cukier wyraźnie wyhamowuje.

Cena wzrośnie

Według Głównego Urzędu Statystycznego średnia cena 1 kg cukru w detalu w czerwcu 2021 r. wynosiła 2,77 zł, w styczniu tego roku było to już 3,37 zł, a w czerwcu – 3,92 zł. Dlatego podwyżki cen cukru są niemal pewne.

– Cyrk na kółkach. Zastanawiam się, czy jest po co jechać do sklepu, bo w sobotę półki były puste. Trzeba zjechać pół miasta, aby dostać cukier – mówi jeden z klientów popularnej sieci handlowej.

Cena rośnie m.in. właśnie przez skokowy wzrost popytu, czyli masowe opróżnianie półek sklepowych. Oczywiście, jeśli minie panika wśród konsumentów, cukier znów będzie dostępny, ale ceny niestety będą wciąż znacznie wyższe niż wcześniej.

Tekst i fot. (AdWo)

Będzie przebudowa 26 ulic

WĄBRZEŻNO ➤ Mieszkańcy osiedli Ptasiego i Owocowego mogą odetchnąć z ulgą. Na nadzwyczajnej sesji rady miasta 20 lipca podjęto decyzję w sprawie przebudowy 26 ulic na wyżej wymienionych osiedlach

Jak mówi burmistrz, w pierwszym przetargu wpłynęła tylko jedna oferta, przekraczająca szacunki o 7 milionów złotych. – Unieważniliśmy to postępowanie. Zdecydowaliśmy się na wprowadzenie korekt w dokumentacji technicznej i na przeprowadzenie kolejnego przetargu. I było warto. Tym razem zaoferowano cenę niższą o 2 mln złotych – mówi Tomasz Zygnarowski.

Burmistrz i rada miasta stanęli przed dylematem, czy rezygnować całkowicie z przebudowy dróg, a co za tym idzie z Promesy z Polskiego Ładu wynoszącej 11 400 000 złotych, czy wygospodarować z budżetu miasta przekroczone 5 milionów, a w razie potrzeby zaciągnąć kredyt. Decyzja nie była łatwa, jednak na nadzwyczajnej sesji stwierdzono, że trzeba zdecydować się na realizację tego zadania, ponieważ nie będzie już szansy na znalezienie tańszej oferty, ani na uzyskanie tak wysokiej dotacji.

– Spośród 13 radnych obecnych na sesji jedenastu powiedział, że inwestycja tak – mówi burmistrz. – Dziękuję radnym za wsparcie i zrozumienie danej nam szansy, a wszystkim pracownikom urzędu za determinację i ciężką pracę, efektem której jest największa pozyskana dotacja w historii miasta.



Brakujące środki zostaną zabezpieczone w budżetach miasta na rok 2023 i 2024 – po około 2,8 miliona zł. Po sesji ruszył dalszy tryb postępowania w sprawie zamówienia publicznego. Wybrano ofertę firmy PUH Feniks z Grudziądza. Wystąpiono również do Banku Gospodarstwa Krajowego o wydanie Gminie Miasto Wąbrzeźno promesy (wspomniana wyżej miała status wstępnej pro-

mesy). Zgodnie z procedurą bank ma 7 dni na jej wydanie, a miasto licząc od dnia jej otrzymania, będzie miało 30 dni na zawarcie umowy z wykonawcą. Zakres zadania obejmuje wykonanie kompleksowej dokumentacji projektowej, kosztorysu inwestorskiego, uzyskanie wszystkich niezbędnych opinii, uzgodnień, decyzji, pozwoleń i zgłoszeń robót oraz kompleksowe wykonanie robót budowlanych, i pełnienie nadzoru autorskiego. Na Osiedlu Ptasim i Owocowym

łącznie przebudowanych będzie 4 km dróg. Zakres przebudowy to m.in.: roboty przygotowawcze i rozbiórkowe, korytowanie wraz z profilowaniem, wykonanie nawierzchni jezdni i chodników, ścieżki rowerowej, zjazdów na posesje, wykonanie nawierzchni z płyt betonowych ażurowych, remont istniejących przepustów pod zjazdami oraz drogą, wykonanie przebudowy kanalizacji deszczowej, budowa oświetlenia, urządzenie zieleni, wykonanie oznakowania pionowego oraz na

ulicach: Poziomkowej, Czereśniowej, Malinowej, Truskawkowej, Cytrynowej i Gruszkowej zaprojektowanie i wybudowanie oświetlenia drogowego. – Mieszkańcy tych osiedli z pewnością odczują poprawę komfortu, komunikacji i bezpieczeństwa w miejscu swojego zamieszkania, a przebudowa dróg, kanalizacji deszczowej i oświetlenia z pewnością wpłynie pozytywnie na walory estetyczne tych rejonów. Roboty rozpoczną się jeszcze w tym roku i potrwać do końca 2024 roku, w pierwszej kolejności obejmą osiedle owocowe, tam nie trzeba wymieniać kanalizacji i wodociągów – dodaje Tomasz Zygnarowski.

Zadanie pn.: „Przebudowa dróg na Osiedlu Ptasim i Osiedlu Owocowym w Wąbrzeźnie wraz z przebudową kanalizacji deszczowej” realizowane będzie w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych w oparciu o uchwałę Rady Ministrów z 1 lipca 2021 r. i objęte jest wstępną Promesą Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie dotyczącą dofinansowania inwestycji w wysokości 11,4 mln złotych.

(AO), fot. UM Wąbrzeźno

Region

Konkurs na najładniejszy dożynkowy witacz

Na przełomie sierpnia i września, jak Polska długa i szeroka, organizowane są dożynki. Na wsiach pojawiają się wówczas duże dekoracje zrobione z balotów słomy, zwane witaczami. Za wyjątkowo udane kompozycje będzie można zgarnąć w tym roku nagrody finansowe.

Marszałek Piotr Całbecki po raz czwarty zaprasza sołectwa z naszego województwa do udziału w konkursie „Pomysłowy witacz dożynkowy”.

– Celem konkursu jest zachowanie tradycji budowania na wsiach słomianych scenografii przy drogach publicznych i na skwerach w okresie dożynek oraz aktywizacja mieszkańców do wspólnego działania i kreowania wizerunku swojej miejscowości – wyjaśnia organizator.

Uczestnikami mają być sołectwa zgłoszone przez urzędy gminne z województwa kujawsko-pomorskiego. Gmina może zgłosić do konkursu tylko jeden witacz, czyli jedno sołectwo. Podstawowe materiały wykorzystane przy budowie dekoracji powinny być związane ze świętem plonów. Warto więc użyć kłosów, ziarna, warzyw, owoców, kwiatów. Na witaczu należy umieścić nazwę miejscowości i rok sporządzenia ozdoby. Dożynkowe kompozy-



cje powinny być zlokalizowane w widocznym i bezpiecznym dla ruchu pojazdów miejscu. Organizator wyklucza wykorzystanie

żywych zwierząt.

Komisja konkursowa w swojej ocenie będzie brała pod uwagę m.in. jakość użytych materia-

łów, walory estetyczne, technikę wykonania, kolorystykę, różnorodność użytych elementów, oryginalność formy i rozwiązania

konstrukcyjnych oraz promocję witacza na stronie internetowej gminy.

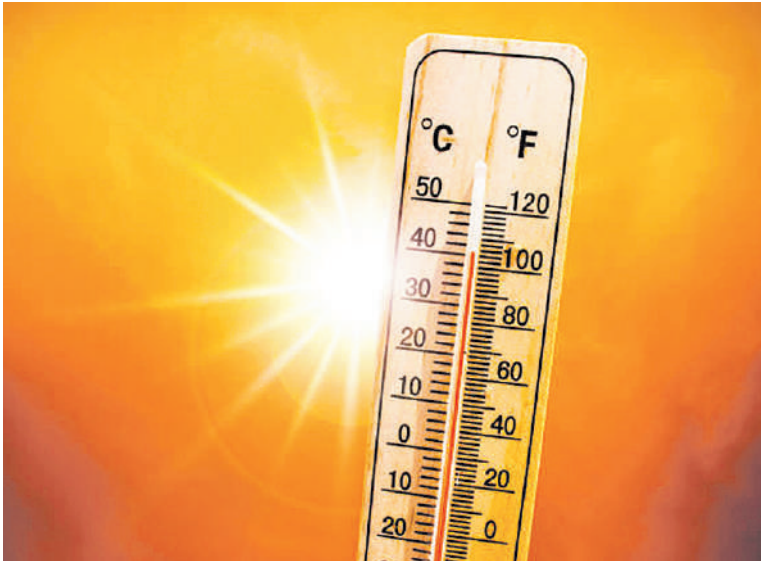
Na laureatów czekają nagrody, które zasilą budżety zwycięskich gmin. Za I miejsce będzie można dostać 6 tys. zł, za II – 3 tys. zł, za III – 2 tys. zł.

Zgłoszenia do konkursu należy dokonać pocztą tradycyjną na adres: Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu, Departament Rolnictwa i Geodezji, Plac Teatralny 2, 87-100 Toruń, z dopiskiem „Konkurs Pomysłowy witacz dożynkowy 2022”, do 26 września tego roku, do godz. 23.59. Szczegółowych informacji dotyczących konkursu udziela: Krystyna Brykała, e-mail: k.brykala@kujawsko-pomorskie.pl, tel. 56 62 15 934. Regulamin i formularz zgłoszeniowy są do pobrania na stronie: <https://www.kujawsko-pomorskie.pl> w zakładce „rolnictwo i obszary wiejskie”.

Tekst i fot. (jd)

Jak radzimy sobie z upałami?

WĄBRZEŻNO ▶ Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej po raz kolejny wydał ostrzeżenie drugiego stopnia, dotyczące ekstremalnych upałów. Temperatury mogą sięgać niemal 36 stopni i nie zapowiada się, aby w najbliższych tygodniach ten stan się zmienił



Jak więc radzić sobie z gorącem i w bezpieczny sposób cieszyć się latem? Zapytaliśmy wąbrzeźnian, w jaki sposób walczyć z upałem. – Najważniejsze, to pić dużo wody. Jeśli ktoś nie

lubi jej smaku, można dodać cytrynę, miętę i lód, napój od razu orzeźwia i przyjemnie schładza – mówi mieszkanka Wąbrzeźna. Zalecane jest, aby normalnie pić 1,5-2,5 litra wody dzien-

nie. Jednak przy tak wysokich temperaturach warto zwiększyć swoje dzienne ilości wody do nawet 3 litrów. Odpowiednie nawodnienie jest kluczem do dobrego samopoczucia – wspomaga pracę organów wewnętrznych, poprawia metabolizm i cerę, a latem jest tym bardziej potrzebne. Picie niewystarczającej ilości płynów może skutkować odwodnieniem, co przy wysokich temperaturach jest bardzo niebezpieczne.

– Latem piję bardzo dużo wody. Jeśli nie muszę, nie wychodzę z domu. No i ratuje mnie klimator. – mówi Kacper, 23-letni mieszkaniec miasta.

Nie wszyscy jednak są zmęczeni upałami. Dla niektórych wysokie temperatury i pełne słońce to czysta przyjemność. – Jest lato, więc musi być ciepło!

Kiedyś cały lipiec i sierpień były gorące, a temperatura w okolicach 30 stopni była normą – twierdzi Sabina, wąbrzeźnianka. – Cały rok czeka się na lato. Zdecydowanie wolę te ciepłe miesiące, od deszczowej jesieni i zimy – dodaje.

Sposobów na radzenie sobie z upałem jest wiele. Wąbrzeżno oferuje piękną plażę nad Jeziorem Zamkowym, gdzie dorośli znajdą ochłodzenie, a dzieci rozrywki zapewnione przez miasto – między innymi wodny plac zabaw z trampoliną i zjeżdżalnią. Warto pamiętać o darmowej wypożyczalni sprzętu wodnego, w ofercie są rowery wodne, kajaki oraz deski.

Rządowe Centrum Bezpieczeństwa zaleca używanie kremu z filtrem UV (na twarz najlepiej SPF50), nakrycie głowy,

ograniczenie spędzenia czasu na słońcu i noszenie ubrań z przewiewnych materiałów takich jak len. Zakazuje się także pozostawiania zwierząt bądź dzieci w zamkniętych samochodach, a świadkowie takiego zdarzenia mają prawo zawiadomić policję i wybić szybę w takim pojeździe. Należy jednak pamiętać, aby upewnić się, że rzeczywiście jest to realne zagrożenie życia lub zdrowia istoty przebywającej w środku.

Wszystkie sposoby na radzenie sobie z upałami, są dobre, jednak wszystko trzeba robić z głową i dbając o swoje bezpieczeństwo. Zwłaszcza jeśli decydujemy się na ochłodzenie w otwartych wodach jak morze czy jezioro.

(AO), fot. ilustracyjne

Powiat

Chcą pomóc bezdomnym zwierzętom

Już cztery gminy z powiatu wąbrzeskiego współpracują z ogólnopolską Fundacją Zwierz w celu ograniczania zjawiska bezdomności zwierząt. Właśnie rozpoczyna się nabór do trzeciej edycji Akcji Kastracja!. Fundacja ma nadzieję zachęcić do współpracy kolejne samorządy.



Celem ZWIERZowej Akcji Kastracja! jest zmniejszenie liczby zwierząt bezdomnych oraz upowszechnienie ich humanitarnego traktowania. Uczestnikami Akcji! są: gminy wiejskie i miejsko-wiejskie, Fundacja ZWIERZ oraz organizacje i osoby współpracujące. Sposób realizacji celu to wspólne finansowanie przez gminy i Fundację ZWIERZ zabiegów kastracji psów i kotów utrzymywanych przez mieszkańców gminy wraz z trwałym ich oznakowaniem (wszczepieniem mikroczipa i wpisaniem do bazy), a także zabiegów kastracji kotów wolno żyjących.

– Fundacja udziela gminom wsparcia finansowego, realizo-

wanego w formule „pół na pół”. Oznacza to, że każda gmina włączająca się do ZWIERZowej Akcji Kastracja! przeznacza 5 000 zł na wykonanie zabiegów, zaś Fundacja ZWIERZ przekazuje drugą część – kolejne 5 000 zł. Kwoty te zostają wprowadzone do programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi i zapobiegania bezdomności zwierząt na rok 2023 każdej z uczestniczących w Akcji! Gmin – informuje Sylwia Kubista z Fundacji Zwierz.

Uczestnicy Akcji! przechodzą cykl nieodpłatnych szkoleń prowadzonych przez ekspertów z dziedziny ochrony praw zwierząt. Na każdym etapie realizacji projektu Fundacja ZWIERZ za-

pewnia wsparcie merytoryczne w zakresie pomocy w tworzeniu programów opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt, a także tworzeniu dokumentów niezbędnych do wprowadzenia Akcji Kastracja! w gminie.

Gminy otrzymują spersonalizowane materiały pozwalające na przeprowadzenie promocji Akcji Kastracja! wśród mieszkańców, a także informatory o zapobieganiu bezdomności zwierząt w gminach oraz o opiece nad kotami wolno żyjącymi. ZWIERZowa Akcja Kastracja! niesie za sobą szereg dodatkowych korzyści. Środki przeznaczone na jej realizację pozostają w gminach,

wspierając często najuboższe osoby w sprawowaniu opieki nad zwierzętami. Jednocześnie działania w ramach gminy polegające na popularyzacji kastracji i znakowania zwierząt zwiększają świadomość mieszkańców. Zmniejszenie liczby bezdomnych zwierząt wiąże się ze zmniejszeniem wydatkowanych z budżetu gminy środków.

– Obecnie przystępujemy do III edycji Akcji Kastracja! jednak już w edycji II przystąpiły do projektu 84 gminy z całej Polski. Środki jakie gminy przekazały wspólnie z Fundacją ZWIERZ na realizację zabiegów wyniosły już ponad 800 000,00 zł! W państwa powiecie współpracują już

z nami gminy: Dębowa Łąka, Płużnica, Książki oraz Ryńsk. Chcemy w tym roku zachęcić pozostałe gminy do współpracy, a co za tym idzie wprowadzenia kastracji i znakowania na ich terenie. Nabór do III Edycji Akcji Kastracja! rusza już 1 sierpnia i będzie trwał do 31 października. Zapraszamy na naszą stronę internetową, na której dokładnie opisane zostały założenia akcji, finansowanie oraz sposób prowadzenia projektu. Strona obecnie dotyczy jeszcze trwającej II edycji Akcji! Jednakże nowa odsłona, dedykowana III edycji zostanie uruchomiona z końcem lipca – dodaje Sylwia Kubista.

(ak), fot. nadesłane



Jak na urlop, to tylko...

WĄBRZEŃNO ▶ No właśnie, gdzie? Jedni planują wakacyjny wyjazd, a inni już wrócili i komentują dla CWA swój letni wypoczynek

Każdego roku pojawia się problem czy wypoczywać w kraju, czy może skusić się na zagraniczne wakacje. Po odosobnieniu pandemicznym sporo osób zdecydowało się na skorzystanie z ofert biur podróży, zachwalających pobyt w różnych europejskich krajach. Pierwsza z nich wyleciała do Turcji i jest bardzo zadowolona.

– Wszystko było cudowne. Zakwaterowanie w nowym pięciogwiazdkowym hotelu przerastało najśmielsze oczekiwania. Oczywiście w pozytywnym tego słowa znaczeniu. Posiłki na zasadzie stołu szwedzkiego były w stanie zadowolić najwybredniejsze gusta. Co więcej serwowane potrawy były tematyczne i każdego dnia miały akcent innej europejskiej kuchni. Świetna propozycja i takż odbiór turystów. Na mnie największe wrażenie zrobił lot, bo nigdy wcześniej nie miałam okazji przemieszczać się samolotem. Linie tureckie przewiozły nas bez żadnych komplikacji, chociaż kwestia niesubordynacji uszu niepokoiła mnie przez chwilę. Za tydzień relaksacyjnego pobytu w Side zapłaciłam 3,5 tys. zł. Podobno inni, którzy zgłosili się w ostatniej chwili, ponosili wydatki tej samej imprezy w wysokości 5,5 tys. zł. Fakt, że wycieczkę wykupiłam we wrześniu 2021 r. mógł mnie uchronić przed dodatkowymi kosztami. Wypoczynek był stacjonarny nad Morzem Śródziemnym, więc i temperatura powietrza nie przeszkadzała. Chociaż nie można pominąć, że w ciągu dnia termometry rejestrowały 43 stopni na plusie i dopiero wieczorem, kiedy ochłodziło się do 34 stopni Celsjusza, można było po-



dejmować jakąkolwiek działalność turystyczną. Ogólnie było przepięknie i nie żałuję, że wybrałam Turcję na letni wypoczynek. Jedyne moje zastrzeżenia kieruję pod adresem producentów regionalnej chałwy, która choć przepyszna w smaku, to lekko oszukana, bo w opakowaniu więcej papieru i tektury niż samego, skądinąd doskonałego produktu – relacjonuje nam wczasowiczka z Wąbrzeźna.

– Byłam we Włoszech i to 3 dni dłużej niż zakładał program wycieczki – mówi kolejna wąbrzeźnianka.

– Z Polski do Włoch jechaliśmy autokarem. Od Wenecji po Neapol – głosił program wycieczki. Rzeczywiście tak było. Niekiedy miałam wrażenie, że bardziej uczestniczę w wyścigu na Służewcu niż odbywam dobrowolny wyjazd zagraniczny. Wenecja cudowna, chociaż

straciłam torebkę z zawartością 25 euro. Dobrze, że tylko tyle było w skradzionej torebce. Na Placu Św. Marka niesamowite tłumy, a kościół w remoncie. Później Neapol – rzeczywiście zobaczyć i umrzeć. Wszędzie śmieci i menele. Nie rozumiem, co może się ludziom podobać w tym mieście. Pompeje pod Wezuwiuszem to zupełnie inna historia. Do tej pory jestem pod ogromnym wrażeniem tego miejsca. A pod koniec wycieczki – niesamowita niespodzianka. Nie przyleciał samolot, który miał nas zabrać do kraju, więc dodatkowe 3 dni w Rzymie. Przemieszczanie się metrem bez własnych kosztów to dodatkowa atrakcja. Wreszcie można było nacieszyć się pobyt w wiecznym mieście. Wcześniej, podczas zwiedzania muzeum watykańskiego, można było pozostać w Kaplicy Syskstyńskiej aż 15 minut,



by poczekać na resztę grupy. To trochę mało, by docenić geniusz Michała Anioła, ale trudno, inni też chcieli to zrobić. Jestem przyzwyczajona, że w XXI wieku wszystko odbywa się w biegu, więc skojarzenie ze Służewcem jest uzasadnione – opowiada o swoich wrażeniach nasza Czytelniczka.

Kolejny urlopowicz opowiada o swoich wożach w Grecji i Norwegii.

– Tak długo nie wyjeżdżałem wskutek pandemicznych obostrzeń, więc postarałem się nadrobić w te wakacje swoje turystyczne zaległości. Wybrałem kierunek – Grecja. Wszystko było w porządku, chociaż mój żołądek niekoniecznie dobrze zareagował na nowe specjały kulinarne i wysoką temperaturę powietrza. Jednak atmosfera i towarzystwo rekompensowały moje osobliwe dolegliwości, więc poza 48

godzinami uważam swój wyjazd na południe Europy za bardzo udany. Nasłoneczniony i opalony postanowiłem pozwiedzać nowe terytoria w bardziej umiarkowanej temperaturze, więc udałem się do Norwegii. Obejrzałem, co było do zwiedzenia. Zapoznałem się z fiordami i zgodnie ze znanym obligatoryjnie dowcipem, nakarmiłem je, aż im się ułało. Cudowny kraj i wart wielu dni zwiedzania. Norwedzy są kulturalni i do tego bardzo przystojni, bez względu na płeć. Trafiłem na czas wyjątkowy w tym kraju, gdy temperatura powietrza dochodziła do 32 stopni Celsjusza. Mam chyba szczególny dar, że upały depczą mi po piętach. Po Grecji – totalnie wygrzany – chciałem ochłoniąć w umiarkowanym klimacie, ale ten ostatni nie przyjął tego do wiadomości, więc zapas ciepła zgromadziłem na kilka następnych lat. I, aż boję się, żeby moje słowa nie stały się swojego rodzaju memento. Podobno zima w Polsce ma być trudna i może wszystkich rodaków totalnie przechłodzić. Zatrzymam swoje wspomnienia i odczucia nadmiernego ciepła z wakacyjnych podróży, by w razie potrzeby podzielić się nimi w trudnych do przewidzenia temperaturach późnej jesieni i zimy – zapowiada mężczyzna.

Jak widzimy wrażenia, choć w przeważającej części pozytywne, bywają jednak różne. Większość z nas jest zadowolona z wakacji, ale są i tacy, którzy czują niedosyt, bądź wprost mówią o niedostatkach odwiedzonych miejsc. Czyżby wszędzie dobrze, ale w kraju najlepiej?

B. Walas, fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Artystyczne Dni Kultury Chrześcijańskiej

Wąbrzeski Dom Kultury tuż po wakacjach zaprasza na kilka artystycznych wydarzeń, które odbędą się w ramach Dni Kultury Chrześcijańskiej. Jednym z nich będzie Ogólnopolski Przegląd Piosenki Chrześcijańskiej „Śpiewem chwalmy Go”. Organizatorzy zaplanowali ponadto konkursy – plastyczny i fotograficzny.

Przegląd Piosenki Chrześcijańskiej „Śpiewem chwalmy Go” zaplanowano na 24 września o godzinie 16.00 w Parafii p.w. Św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Wąbrzeźnie. Uczestnikami przeglądu mogą być zespoły oraz soliści.

– Każdy uczestnik może przygotować dowolne utwory o charakterze religijnym – informuje Dorota Otremba. – Przegląd jest dobrą

okazją do promocji twórczości religijnej i ewangelizacji oraz wspólnego spędzenia czasu – dodaje.

Chętni do udziału w tym wydarzeniu powinni do 16 września przesłać organizatorowi kartę zgłoszenia wraz z oświadczeniem (potrzebne formularze, a także regulamin są dostępne na stronie internetowej WDK). Dokumenty należy przesłać na adres: Wąbrze-

ski Dom Kultury ul. Wolności 47, 87-200 Wąbrzeźno tel./fax. 56 688 17 27, e-mail: animacja@wdkwa-brzezno.pl. Na wszystkich czekają pamiątkowe puchary i dyplomy.

Kolejna propozycja to wojewódzki konkurs fotograficzny pt. „Kult Matki Boskiej w moim życiu”. Jak wskazują organizatorzy, celem inicjatywy jest uczczenie Maryi w różnych jej wizerunkach, a także

wzbudzenie refleksji i wezwanie do odnowienia wiary w rodzinach.

– Propozycja skierowana jest do wszystkich amatorów fotografii z województwa kujawsko-pomorskiego, bez względu na wiek. Natomiast przedmiotem konkursu jest wykonanie maksymalnie 2. fotografii w formacie A4, dotyczących kultu Matki Boskiej w codziennym życiu (mogą to być zdjęcia m.in. kapliczek, figurek, wspomnień z pielgrzymek lub innych ważnych wydarzeń związanych z kultem maryjnym) – wyjaśnia Dorota Otremba.

Prace wraz z oświadczeniami należy dostarczyć w nieprzekraczalnym terminie do 9 września 2022 r. na adres organizatora. Bliższych informacji udziela Dorota Otremba – Kierownik Działu Animacji WDK, tel. 535436071. Regulamin dostępny na stronie internetowej www.wdkwa-brzezno.pl.

WDK czeka również na zgłoszenia uczestników konkursu plastycznego „Anioł, mój dobry duch”. – Anioł symbolizuje czystość, niewinność, duszę. Każdy z nas ma takiego swojego Anioła stróża, który chroni i czuwa nad nim. Bo każdego dnia potrzebujemy pozytywnych i przyjaznych osób obok siebie, które sprawiają że świat staje się lepszy, weselszy. Co ciekawe, każdy Anioł Stróż jest inny, jest niepowtarzalną istotą we wszechświecie – tłumaczą organizatorzy.

Inicjatywa skierowana jest do wszystkich, bez ograniczeń wiekowych. Prace konkursowe mogą być wykonane w różnych technikach plastycznych. Każdy uczestnik może dostarczyć maksymalnie dwa anioły w nieprzekraczalnym terminie do 15 września. Regulamin konkursu również jest dostępny na stronie internetowej WDK.

(krzan)

Jazzowa uczta nie tylko dla wybranych

WĄBRZEŻNO ▶ Już na początku sierpnia w Wąbrzeźnie po raz kolejny rozbrzmiewać będzie muzyka jazzowa w różnorodnych odcieniach i odsłonach. Od 3 do 7 sierpnia w naszym mieście odbędzie się Festiwal WąbJAZZno.2



W programie znajdują się koncerty, wystawy, spotkania, jam session oraz parada muzyczno-teatralna. Wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny. Odpłatne będą jedynie warsztaty.

– Jesteśmy młodym, docierającym się wydarzeniem i tak długo, jak będziemy poszukiwać własnego charakteru, festiwal będzie ciekawym sposobem na rozciąganie rzeczywistości – mówi w imieniu organizatora, Stowarzyszenia FORMA, Karolina Kraska. – Po dwóch ciężkich, pełnych niepewności latach, szczególnie trudnych dla kultury, wszyscy oczekiwaliśmy prostej drogi w lepszym kierunku, jednak przyszło nam się zmierzyć z jeszcze trudniejszą rzeczywistością. Wiemy, że w obecnej sytuacji geopolitycznej jest trudniej myśleć o rozrywce, jednak wychodzimy z założenia, że nie warto rezygnować z kultury, bo ona, a szczególnie muzyka, dostarcza wielu narzędzi do radzenia sobie z problemami, z którymi przyszło nam się mierzyć – podkreślają organizatorzy.

– Kontynuujemy projekt rezydentur festiwalowych – in-

formują organizatorzy. Gośćmi w tym roku będzie duo Igor Zakus & Usein Bekirov (jak zastrzegają organizatorzy, ich obecność jest uzależniona od pozwoleń dla muzyków na wyjazd z Ukrainy – red.). Muzycy otworzą Festiwal improwizacją na temat miejskiego Hejnału, zagrają koncert z zaproszonymi gośćmi oraz poprowadzą warsztaty. Ich obecność będzie kreowała charakter tegorocznego festiwalu. Ich twórczość nasycona elementami etnicznymi i ukraińską ludową nutą jest pełna emocji wywołanych przez brutalną wojenną rzeczywistość.

Kim są ukraińscy muzycy? Igor Zakus to basista, kompozytor, lider wielu zespołów autor symfonii na kwintet jazzowy i orkiestrę filharmoniczną. Jest cenionym w Europie wirtuozem gitary basowej. Natomiast Usein Bekirov, krymski Tatar, to kompozytor i pianista. W swoich kompozycjach wykorzystuje melodie ludowe Tatarów Krymskich, Ukraińców, Azerów i ludów Bałkanów.

– Ku naszej wielkiej radości zaproszenie przyjęła Pani Ewa Bem. Koncert zagra w wąbrzeskim

amfiteatrze w niedzielę 7 sierpnia o godz. 19.30. Towarzyszyć jej będzie wyjątkowy akompaniament grupy Alchemik Big Band Grzecha Piotrowskiego. To muzyka, która niweluje różnice pomiędzy pokoleniami „Podaruj mi trochę Słońca” w swój uniwersalny sposób trafia do każdego – podkreślają organizatorzy.

Jak się okazało, nazwa naszego miasta – Wąbrzeźno – szczególnie w połączeniu z magicznym słowem „jazz”, sprawia problem do wyartykułowania nawet największym gwiazdom. – Teraz się muszę chyba pomodlić, żeby powiedzieć to, co chcę powiedzieć: WąbJAZZno w Wąbrzeźnie, no coś niesamowitego. Jazzowo jak nie wiem co – powiedziała Ewa Bem w nagraniu, zapowiadającym koncert, który zapewne zmieni nasza niewielką wąbrzeską rzeczywistość na zawsze.

Sami nie dowierzamy, bo jeszcze trzy lata temu ludzie pukali się w czoło, mówiąc że JAZZ w Wąbrzeźnie nie ma szans. A tu okazuje się Jazz nie tylko się w Wąbrzeźnie odnalazł, a jest szansa by się zdomowił na długie lata, wpadł w ucho każdej grupie wiekowej i przyciągnął do miasta słuchaczy z różnych zakątków Polski – podkreślają przedstawiciele Stowarzyszenia FORMA.

Koncert Ewy Bem poprzedzi wyjątkowy „Tribute to Ella Fitzgerald”, zagrany przez Alchemik Big Band. Będą to standardy jazzowe w oryginalnych aranżacjach z lat dwudziestych – czterdziestych. W repertuarze koncertu utwory pisane lub aranżowane specjalnie dla Elli Fitzgerald i Franka Sinatry przez najlepszych światowych aranżerów.

Zaproszenie na Festiwal przyjął również Marek Napiórkowski – wspaniały gitarzysta, który zaprezentuje świetny projekt pt. Hipokamp (sobota 6 sierpnia). Zagrają z nim Jan Smoczyński na syntezatorach i instrumentach klawiszowych oraz Michał Miśkiewicz na perkusji.

– Cykl sobotnich koncertów w amfiteatrze rozpoczniemy koncertem zespołu „Orange Trane” w składzie: Piotr Lemańczyk – kontrabas, gitara basowa, Dominik Bukowski – wibrafon, Tomasz Łosowski – perkusja, Szymon Łu-

kowski – saksofon altowy, klarnet basowy Michał Jan Ciesielski – saksofon tenorowy i w koncercie również udział weźmie polski raper Eskabej – zapowiadają organizatorzy.

W programie nie mogłoby zabraknąć jam session w niezwyklej scenarii Zeziora Zamkowego. Poprowadzą je studenci z Bydgoskiej Akademii JAZZu.

Plan festiwalu, tak jak w zeszłym roku, zakłada całą kolekcję różnorodnych wydarzeń, skierowanych do wszystkich grup wiekowych, skupiając się na tym, by stworzyć wielopokoleniową publiczność. – W czwartek (4 sierpnia) planujemy muzyczno-teatralną paradę oraz piknik rodzinny ze świetną aranżacją muzyki z musicalu Pan Kleks-Powrót, przy współpracy z Teatrem Muzycznym w Toruniu – informują organizatorzy.

WąbJAZZno poszukuje przestrzeni do współpracy na pograniczu sztuki i muzyki. – W piątek (5 sierpnia) organizujemy po raz drugi wieczór poświęcony inspiracji w improwizacji i twórczości. Swojej wyobraźni użyczy nam wąbrzeźnianin, artysta Jakub Biewald. Podczas improwizacji muzycznej będzie improwizował wizualnie. Wieczór zakończy jazzująca impreza na plaży nad brzegiem pięknego jeziora Zamkowego, a w roli DJ-a zaprezentuje się Andy Bengsch. Niezastąpiana współpraca z Miejską i Powiatową Biblioteką Publiczną w Wąbrzeźnie wzbogaci Festiwal serią wieczorów z kinem muzycznym oraz panelem dyskusyjnym na temat jazzu i literatury już w środę (3 sierpnia) – zachęcają organizatorzy.

– Zapraszamy również na wyjątkową wystawę okładek miesięcznika JazzPRESS. Od samego początku JazzPRESS miał szczęście do zdjęć okładowych – autorem pierwszej okładki był Iwo Zaniwski, później przez lata za sesje odpowiadał Krzysztof Wierzbowski i Bogdan Augustyniak, a od ponad siedmiu lat front JazzPRESSu stał się autorską galerią prac Kuby Majerczyka. Wyróżnikiem sesji okładowych miesięcznika jest to, że na okładkach znajdują się wyłącznie polscy muzycy – od młodych, zdolnych,

wartych wyróżnienia po największych mistrzów, legendy polskiego jazzu, takich jak Ewa Bem, Tomasz Stańko, Michał Urbaniak, Wojciech Karolak, Zbigniew Namysłowski i inni – mówi Karolina Kraska.

Autor zdjęć, czyli Amadeusz „Kuba” Majerczyk to również znany muzyk. Do współpracy zapraszali go m.in. Obywatel G.C., Anna Maria Jopek, Stanisław Sojka, Justyna Steczkowska. Obecnie jest perkusistą zespołu Cree (grupa Sebastiana Riedla). Fotografiami zaczął zajmować się w wieku kilkunastu lat. Jego domeną stały się koncerty, portrety, reklama oraz krajobraz. Zdjęcia, stanowiące okładki JazzPRESSu, powstają w jego prywatnym atelier. Z fotografiami Amadeusza „Kuby” Majerczyka można będzie zapoznać się w dość nowatorskiej formule, bowiem ich wystawa zostanie zaprezentowana w krajobrazie miejskim, na Placu Jana Pawła II.

WąbJAZZno.2 to także możliwość bezpośredniego kontaktu z muzykami w formie kilku godzinnych warsztatów. – W tym roku mamy zaszczyt zorganizować warsztaty gitarowe z Markiem Napiórkowskim (niedziela 7 sierpnia, godz. 11:30 WDK), z Igorem Zakusem w klasie gitary basowej oraz w klasie pianina z Useinem Bekirovem (sobota 6 sierpnia) – zapowiadają organizatorzy.

Jak podkreślają organizatorzy, wszystkie koncerty odbędą się nieodpłatnie. – Nie byłoby to możliwe, gdyby nie wsparcie otrzymane z wielu kierunków. WąbJAZZno.2 odbędzie się dzięki współfinansowaniu ze środków Gminy Miasta Wąbrzeźno, dofinansowaniu z budżetu województwa Kujawsko-Pomorskiego – honorowym patronatem objął festiwal marszałek województwa Piotr Całbecki oraz dzięki wsparciu i hojności naszych mecenasów, partnerów i sponsorów, którym z tego miejsca pragniemy bardzo serdecznie podziękować – zaznaczają organizatorzy.

Warto dodać, że jednym z licznych patronów medialnych Festiwalu jest także nmasz Tygodnik CWA.

(oprac. krzan)

Podróżowali po całym świecie

WĄBRZEŹNO ▶ 10 dni (11-22.07) w egzotycznej podróży spędzili uczestnicy „Lata w wąbrzeskiej bibliotece”

Szesnaścioro dzieci, które zapisały się na biblioteczne półkolonie, nie miały szansy się nudzić. Filia dla dzieci tradycyjnie przygotowała bogaty program animacji czytelniczych, zabaw ruchowych i warsztatów plastycznych pod wspólnym tytułem „Podróże z książką.”

– Książką – przewodnikiem naszej wyprawy były „Dzieciaki świata” znanej globtroterki Martyny Wojciechowskiej. Kolejne rozdziały zaprowadziły nas do Wietnamu, Namibii, Nepalu, Etiopii i Tajlandii. Po tych egzotycznych i mało znanych krajach oprowadzały nas miejscowe dzieciaki – relacjonuje bibliotekarka Agnieszka Błaszak.

W Wietnamie była to mieszkająca w domu na wodzie Lien. Z jej opowieści uczestnicy dowiedzieli się, że w takim domu bardzo buja, że sklep przytływa pod same drzwi, a na obiad jada się smażone mątwy. Symbolem Zatoki Ha Long, gdzie mieszka dziewczynka, jest smok, dlatego na zajęciach plastycznych tego dnia uczestnicy tworzyli latawce ozdobione wizerunkami smoków. Dzięki temu mogli chociaż przez chwilę poczuć się jak Lien z Zatoki Ładującego Smoka.

– W Namibii poznaliśmy Zuzu, który mieszka w chacie ulepionej z błota i krowich odchodów, skórę i włosy ma pokryte czerwoną mazią i nigdy nie myje się w wodzie! Woda dla plemienia Himba, z którego pochodzi Zuzu to najcenniejsza rzecz na świecie. W Namibii jest jej bardzo



mało, czasem nawet nie starcza do picia! Mamy nadzieję, że nasi uczestnicy wynieśli z tych zajęć cenną lekcję i będą oszczędzać wodę, chociażby podczas mycia zębów. Podczas warsztatów plastycznych wykonaliśmy papierowe afrykańskie zwierzęta – dodaje Agnieszka Błaszak.

Wyobraźnię dzieci najbardziej chyba poruszyła mała mieszkanka Nepalu, Matina, która została uznana za wcieleni bogini Teladzu. Teraz Matina nosi imię Kumari, opuściła rodziców i zamieszkała w pałacu. Nepalczycy czczą ją jako

żywą boginię. Wszyscy traktują ją jak królową, kłaniają się i proszą o błogosławieństwo, ale Kumari nie wolno się bawić, wygłupiać i zawsze musi być bardzo poważna. Takie zasady już mniej podobały się uczestnikom „Podróży z książką”. Okazuje się, że nawet bycie boginią ma swoje wady i chyba lepiej być zwykłym dzieckiem, móc przytulić się do mamy i szaleć z kolegami. Ale „co kraj, to obyczaj” i warto wiedzieć jak żyją ludzie w innych częściach świata. Podczas zajęć plastycznych dzieci wykonały stroje małej Kumari.

Przeważały – zgodnie z nepalskim zwyczajem – czerwień i złoto. Modelki dostały korony, kolczyki, bransolety i obowiązkowo „trzecie oko” – oko mądrości.

Nie mniej ciekawie było w Etiopii, o której opowiadał mały Mabratu. Dziewięcioletek musi już pracować, by zarobić na szkolne przybory. A do szkoły Mabratu nie chodzi, tylko biega. Tak jak większość małych Etiopczyków. Dlatego na olimpiadach wszystkie konkurencje biegowe wygrywają Etiopczycy – najlepsi biegacze na świecie, bo trenują

od najmłodszych lat, w bardzo trudnych warunkach. Etiopczycy kochają także różne ozdoby. Potrafią zrobić piękne naszyjniki ze wszystkiego. Z koralików, muszli, drewna, rogów i kości zwierząt, a nawet kapsli od butelek. Dlatego na warsztatach plastycznych milusińscy wykonali wspaniałe bransoletki i naszyjniki z koralowych koralików.

– Ostatnią podróż odbyliśmy do Tajlandii. Dziewczynka o imieniu Mali opowiedziała nam o swoim plemieniu żyjącym w domach na palach w sercu tropikalnego lasu. Można tam dotrzeć tylko łodzią, albo na grzbiecie słonia. Mali jada głównie ryż, nawet słodczyce są z niego zrobione. Ale najbardziej zdumiewające są ozdoby pań z plemienia Padaung. Nakładają one sobie na szyję obręcze, które mają je wydłużyć, ponieważ uważają, że długie szyje są bardzo piękne. Dzieci z zapałem mierzyły własne szyje, ale wszystkie były o wiele krótsze niż 30 centymetrów szyja mamy Mali – kończy relację bibliotekarka.

Oprócz poznawania ciekawostek z życia dzieci świata, uczestnicy zajęć bawili się w teatr, grali w popularne planszówki i szarady przygotowane przez bibliotekarkę Dorotę Sionkowską. Były wyścigi na gazetach, rzucanie do celu i szaleństwa z chustą animacyjną. W wakacyjnej bibliotece bywało naprawdę głośno i wesoło, a każde spotkanie wieńczył słodki poczęstunek.

(ak),
fot. nadesłane



Już płacą za nawozy

REGION 11 lipca rozpoczęła się wypłata pomocy do zakupu nawozów mineralnych. Do 22 lipca ARiMR przekazała z tego tytułu na konta bankowe ponad 241 tys. rolników blisko 1,5 mld zł



Pomoc będzie wypłacana sukcesywnie w lipcu i sierpniu. Przypomnijmy, że do 31 maja można było składać wnioski o dopłaty do nawozów mineralnych innych niż wapno nawozowe i wapno nawozowe zawierające magnez. Do agencji

wpłynęło blisko 427 tys. wniosków, na podstawie których oszacowano maksymalną kwotę niezbędną do realizacji programu – 3,5 mld zł.

Przypomnijmy, że pula środków na ten cel wynosiła 3,9 mld zł. Oznacza to, że nie będzie sto-

sowany współczynnik korygujący. Dofinansowanie ma zrekompensować wyższe koszty zakupu nawozów, nabytych między 1 września 2021 r. a 15 maja 2022 r. O taką pomoc mógł ubiegać się jedynie rolnik, który złożył wniosek o przyznanie dopłat bezpo-

średnich za 2022 rok. Wysokość wsparcia wyliczono w oparciu o dwustopniowy algorytm.

Po pierwsze, pod uwagę brano określonych stawek, które wynoszą: 500 zł do hektara upraw rolnych (z wyłączeniem traw na gruntach ornych oraz łąk i pastwisk) lub 250 zł do hektara łąk i pastwisk oraz traw na gruntach ornych (z wyłączeniem powierzchni wspieranych w ramach działania rolno-środowiskowo-klimatycznego). Maksymalna powierzchnia objęta tą pomocą wynosi 50 ha.

Po drugie, obliczano różnicę pomiędzy cenami nawozów w okresie od 1 września 2021 r. do 15 maja 2022 r., a tymi które obowiązywały od 1 września 2020 r. do 15 maja 2021 r. W tym celu potrzebne były dane potwierdzające poniesione koszty. W przypadku nabycia nawozów między 1 września 2021 r. a 15 maja 2022 r. rolnik musiał do-

łączyć do wniosku kopie faktur, ich duplikaty lub imienne dokumenty księgowe potwierdzające takie zakupy. Z kolei w przypadku zakupu nawozów od 1 września 2020 r. do 15 maja 2021 r. mogły zostać wyliczone na podstawie średnich stawek opublikowanych przez resort rolnictwa, jeżeli rolnik nie posiadał dokumentów księgowych potwierdzających zakup.

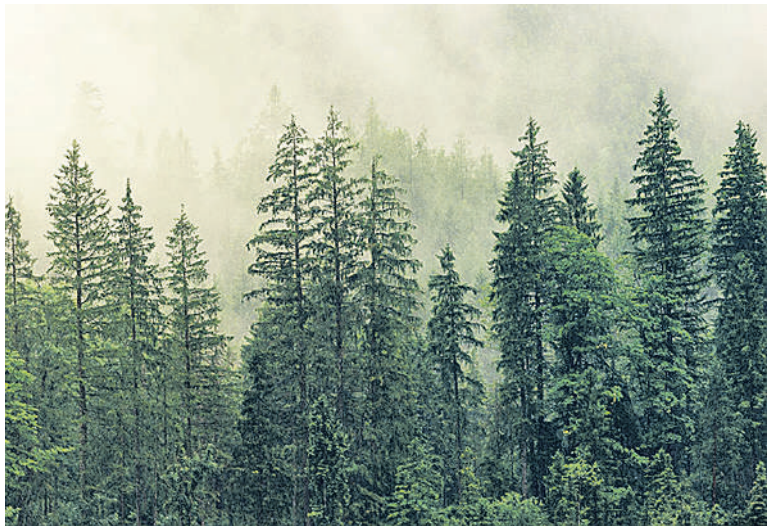
W ten sposób obliczano różnicę w cenie tony nawozów w obu okresach. Po jej przemnożeniu przez liczbę ton nawozów zakupionych w terminie 1 września 2021 r. – 15 maja 2022 r. wyliczono wysokość pomocy. Po porównaniu obydwu kwot – tej obliczonej na podstawie stawek i powierzchni oraz tej wyliczonej na podstawie różnicy w cenach nawozów – określono właściwą stawkę pomocy, którą jest mniejsza z nich.

(AdWo), fot. ilustracyjne

Region

Chroń i dbaj o swój las

Jeszcze do 29 lipca ARiMR przyjmuje wnioski o przyznanie pomocy na Inwestycje zwiększające odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska. Wsparcie finansowane jest z budżetu PROW na lata 2014-2020.



Wnioski o przyznanie dofinansowania można składać w biurach powiatowych ARiMR osobiście, wysyłać przez platformę ePUAP lub rejestrowaną przesyłką pocztową, a także przez aplikację eWniosekPlus. W ramach trwającego od 20 czerwca naboru do agencji wpłynęły do tej pory 44 wnioski. Przypominamy, że o pomoc może ubiegać się właściciel lasu – osoba fizyczna, prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, która ma nadany numer identyfikacyjny w trybie przepisów o krajowym

systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności.

Osoba składająca wniosek musi przedstawić zobowiązanie do wykonania planowanego przedsięwzięcia zgodnie z wymogami sporządzonego przez nadleśniczego planu inwestycji zwiększających odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska. Dofinansowanie przyznawane jest do powierzchni lasu, w którym prowadzone są konkretne działania. Wysokość pomocy

jest zróżnicowana i uzależniona od rodzaju inwestycji oraz warunków, w jakich ma być realizowana. Waha się od 8,82 zł/m w przypadku ogrodzenia remizy siatką o wysokości co najmniej 2 m do 14 213 zł/ha za przebudowę składu gatunkowego polegającą na dolesianiu luk na powierzchni o nachyleniu powyżej 12°.

Wsparcie dotyczy lasów w wieku 11-60 lat o powierzchni od 0,1 ha do 40 ha, które nie są objęte premią pielęgnacyjną PROW, dla których opracowany jest Uproszczony Plan Urządzenia Lasu, lub dla których zadania z zakresu gospodarki leśnej określa decyzja starosty wydana na podstawie inwentaryzacji stanu lasu. Tereny te powinny również być wykazane w ewidencji gruntów i budynków jako las. Ponadto muszą one być położone poza strefami objętymi szczególną ochroną, np. rezerwatami czy obszarami Natura 2000 – chyba że planowane wykonanie inwestycji nie jest sprzeczne z celami ochrony tych terenów.

(AdWo), fot. ilustracyjne

Region

Gospodynie mogą wygrać kasę

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zaprasza do udziału w konkursie „Kubek, dzbanek czy makatka... Rękodzieło to jest gratka!”

Konkurs skierowany jest do kół gospodyń wiejskich zarejestrowanych w Krajowym Rejestrze prowadzonym przez ARiMR. Zadanie konkursowe polega na wykonaniu przedmiotu, który może się stać nowym gadżetem ARiMR. Praca konkursowa powinna odwoływać się do tradycji polskiej wsi oraz kojarzyć z życiem rolników. Przy tworzeniu rękodzieła oczekuje się kreatywności i wykorzystania naturalnych surowców. Najlepszy projekt zostanie wyróżniony nagrodą rzeczową o wartości do 3 tysięcy złotych (miejsce 2. – nagroda o wartości do 2 tys. zł, miejsce 3. – nagroda o wartości do 1 tys. zł).

Założenia konkursu

Konkurs trwa od 21 lipca 2022 r. do 14 października 2022 r. Uczestnikami konkursu mogą być koła gospodyń wiejskich wpisane do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich, o których mowa w ustawie z dnia 9 listopada 2018 r. o kołach go-

spodyń wiejskich. Koło może zgłosić do konkursu tylko jedną pracę przesyłając wraz z dokumentacją jej zdjęcia poglądowe (maksymalnie 5 zdjęć). Technika wykonania jest dowolna. Oczekuje się własnoręcznie przygotowanego wytworu rękodzielniczego nawiązującego do lokalnych tradycji.

Prace zgłoszone do konkursu powinny być wykonane w jak największym stopniu z surowców naturalnych (wiklina, ceramika, szkło, drewno, włókno, tkaniny naturalne, itp.). Zgłoszenia oceniane będą pod względem: jakości i estetyki, oryginalności, wykorzystania materiałów naturalnych przy tworzeniu pracy, możliwości dalszego powielania pracy jako gadżetu do promowania ARiMR. Wyniki konkursu zostaną podane do publicznej wiadomości 28 października 2022 r. na stronie internetowej agencji.

(AdWo)

Szantrockowy wieczór w amfiteatrze

WĄBRZEŹNO ▶ Dopełnieniem pierwszego dnia ogólnopolskich zawodów pływackich Grand Prix Polski w pływaniu długodystansowym na wodach otwartych był muzyczny wieczór w wąbrzeskim amfiteatrze. 23 lipca na scenie nad Jeziorem Zamkowym zagrał szantowy zespół „Do Dna” oraz blues – rockowa kapela „Johnny’s Daughter”



Jako pierwszy wystąpił zespół „Do Dna”. Grupę tworzą czterej brodniczanie, doświadczeni, chociaż nie zawodowi, muzycy: Włodzimierz Lewandowski, Witold Gutmański, Marcin Bigoś oraz Bartek Lewandowski. Mimo że panowie nie zajmują się muzyką zawodowo – bowiem w ich gronie jest przedsiębiorca-han-

dlowiec, komputerowiec, pracownik biura rachunkowego oraz akustyk – to publiczność doceniła ich świetny muzycznie warsztat i profesjonalne granie. Członkowie zespołu, jak sami mówią, znają się „od zawsze” i wszystkich łączy muzyczna pasja. Ich twórczość to połączenie muzyki żeglarskiej (szant), poezji śpiewa-

nej i piosenki turystycznej. W repertuarze „Do Dna” nie brakuje też coverów – od rocka do muzyki rozrywkowej.

Wieczór zakończyły mocniejsze brzmienia w wykonaniu kapeli „Johnny’s Daughter”. Muzycy już kilkakrotnie występowali w Wąbrzeźnie, ostatnio w styczniu tego roku podczas 30. finału

WOŚP. Mają też w naszym mieście swoich wiernych fanów. „Johnny’s Daughter” to zespół muzyczny, który nawiązuje brzmieniowo do klasycznego blues rock’a. W swoich tekstach grupa opowiada o ludzkich dylematach, walce z przeciwnościami losu, wyznaczaniu własnych ścieżek i buncie przeciwko otaczającej rzeczy-

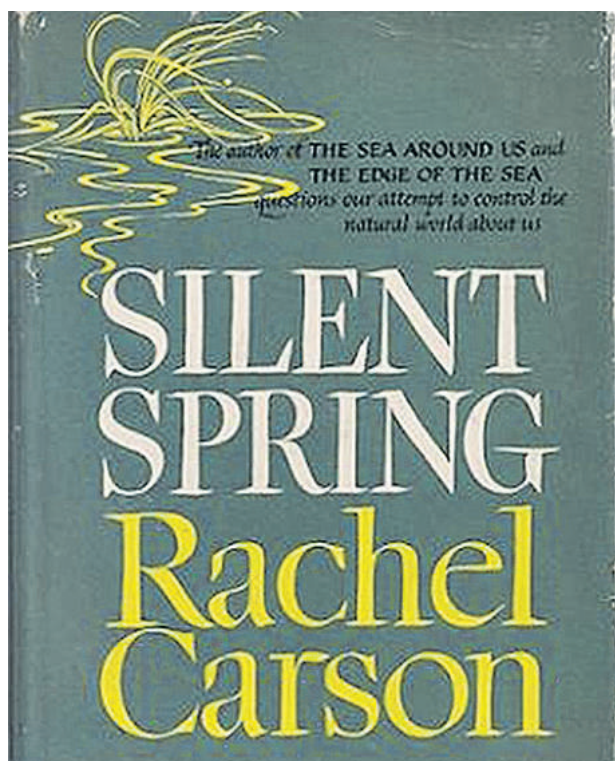
wistości. Obecny skład zespołu tworzą: Adam Słupicki – wokal, gitara; Paweł Sas – instrumenty klawiszowe; Bartosz Machajewski – gitara; Wojciech Bryll – gitara basowa i Szymon Tuszyński – perkusja. Managerem zespołu jest Damian Truszkowski.

(tekst i foto: krzan)



Głośna „Cicha wiosna”

XX WIEK ➤ W 1962 roku na księgarskich półkach pojawiła się naukowa książka pt. „Cicha wiosna”. Była cierniem w oku koncernów produkujących szkodliwe pestycydy i podwaliną dla lepszego przygotowania wprowadzania na rynek chemii rolniczej. Autorką książki była Rachel Carson



Rachel Carson była naukowcem. Zajmowała się biologią, botaniką i zoologią. Nie była jednak typową panią profesor, która pisała artykuły naukowe w zaciszu gabinetów. Swoje badania prowadziła w terenie i miała dar do pisania książek. Trudne tematy, na przykład dotyczące życia morskich stworzeń, opisywała w tak prosty sposób, że jej książki drukowano w milionowych nakładach.

W czasie II wojny światowej armia amerykańska rozwinięła technologię wytwarzania środków owadobójczych. Z powodzeniem stosowano zwłaszcza środek nazywany w skrócie DDT. Wydawało się, że mikstura zabija owady, ale pozostaje bezpieczna dla ssaków i ptaków. DDT stosowano m.in. do unikania plagi pcheł i wszy. Dzięki niemu skutecznie walczono z malarią, którą przenosiły komary. Później środek używano w rolnictwie. Rezultaty były świetne. Plony nie były już narażone na ataki szkodników. Niestety nikt nie przeprowadził wnikliwych badań nad skutkami rozkładu w glebie i wodzie DDT. Uczyniła to dopiero wspomniana Rachel Carson w książce pt. „Cicha wiosna”.

Książka nie została wydana od tak. Rachel Carson przez cztery lata badała próbki oraz wyciągała wnioski z badań. Autorka miała liczne kontakty wśród naukowców, także tych pracujących dla rządu USA. To oni dostarczyli jej często tajne materiały dotyczące wykorzystania pestycydów. Rząd próbował zatrzymać badania Carson. Wyprodukowano nawet propagandowy filmik, w którym zachwalano DDT jako środek przeciwko bardzo niebezpiecznym owadom. To właśnie DDT niszczone kolonie tych owadów, których nazwa pochodziła od doznań po ukąszeniu – uczucia przypalania ogniem miejsca ukąszenia.

Rachel Carson pomagała... cisza. W artykułach publikowanych w prasie pytała ona Amerykanów jak często ostatnio słyszą dźwięki ptaków? Mieszkańcy wsi zauważyli, że faktycznie coraz trudniej usłyszeć świergot wróbla czy uroczę pieśni słowików. Populacja dzikich ptaków malała, ponieważ był on pierwszymi ofiarami DDT. Kolejnymi mieli być ludzie. W 1959 roku na rynkach w USA wykryto truskawki o znacznie podwyższonym poziomie trujących substancji.

Owoce wycofywano. Pestycydy DDT podniosły liczbę osób, które zapadały na nowotwory. W grudniu 1959 roku Rachel Carson sama wyczuła w swojej piersi niewielkie guzki. Okazało się, że to rak. Choroba rozprzestrzeniła się po jej organizmie.

Kiedy książka weszła na rynek, spotkała się ze sporą krytyką. Carson nie była w stanie sama odpowiadać na zarzuty, ponieważ poddawano ją radioterapii. Wkrótce egzemplarze „Cichej wiosny” trafiły na biurko prezydenta i sędziów sądu najwyższego. Najbardziej agresywnymi oponentami książki były koncerny produkujące pestycydy. DDT było stosowane w latach 60-tych na świecie w gigantycznych ilościach. Dopiero z czasem zaczęto jego wycofywanie. W Polsce zakazano go w 1976 roku.

Autorka cichej wiosny zmarła na raka w 1964 roku. Jest autorką słów: „Człowiek jest częścią natury. Jeśli więc będzie z nią walczył, będzie walczył przeciwko sobie”. DDT ocaliło życie milionów istnień przed epidemią malarii. To fakt. Niestety po latach komary uodporniły się na środek chemiczny i malaria powróciła.

(pw)

XVII wiek

Wiejska mądrość procesowa

W 1629 roku sąd wiejski w Chrostkowie rozstrzygał sprawę braci, którzy żyli w jednym domostwie wraz ze swoimi skłóconymi żonami. Jak ówczesne prawo radziło sobie z takimi sprawami?

Procesy chłopskie były bardzo praktyczne. W ławie sądowej najczęściej zasiadał sołtys, wójt oraz wybrani w gromadzie ławnicy. Takie sądy rozpatrywały drobne sprawy cywilne między chłopami. W małych majątkach, na przykład na Mazowszu, jedynym organem sądowym mógł być pan – właściciel wsi. Raz lub dwa razy do roku we wsiach mógł odbywać się sąd rugowy. Rozpatrywał on sprawy rugowania, czyli wyrzucania z domu chłopów. Czasami wyroki takich sądów były bardzo ciekawe. Jako przykład posłuży nam sprawa braci, którzy mieszkali w 1629 roku w Chrostkowie w powiecie lipnowskim.

Przed sądem rugowym stanęli bracia, którzy mieszkali w Chrostkowie i od dłuższego czasu kłócili się ze sobą, chociaż zdaniem sądu winne swarom były ich żony. Sąd wiejski przed laty wprowadził względem braci mądry przepis. Oto jak on brzmiał:

„A iż obydwaj podjęli się

trudnić rolę i to samo domostwo zamieszkiwać, tedy prawo dla większego pokoju między nimi dekret wydało. Jeśli który by z nich dał przyczynę do niezgody, wtedy odpada od gruntu (zostaje wyrzucony). Jeśli żony którego z nich wadziły się między sobą lub nastawiały mężów przeciwko sobie, aby siedziały w kunie przy kościele przez cztery dni niedzielne.”

Kuna były to łańcuchy przymocowane do muru kościoła. Skazaniec był zakuty w łańcuchy i sama kara nie była dotkliwa fizycznie, ale psychicznie. Każdy mieszkaniec wsi widział skazańca i albo mu współczuł, a częściej wyśmiewał. Dodatkowo bracia przyprowadzili przed sąd świadków – sąsiadów. To oni mieli dawać znać panu, kiedy bracia lub ich żony rozpoczęły awanturę. Niestety panowie nie wytrzymali w pokoju i zostali wyrugowani z domu i gruntu. Kolejny raz niezgoda zrujnowała.

(pw)

XX wiek

Cieźki los listonosza

Listonosz to zawód wysokiego ryzyka. Nigdy nie wiadomo na kogo trafi podczas swoich wędrówek. W 1900 roku zajście, do którego doszło w Golubiu sprawiło, że władze rosyjskie zmieniły wyposażenie listonosza.

W lutym 1900 roku robotnik rolny z Golubia – Żmudziński z powodu braku środków do życia obmyślił plan dorobienia się poprzez okradzenie rosyjskiego listonosza, który codziennie kursował przez most z rosyjskiego Dobrynia do niemieckiego Golubia. Oprócz przesyłek między państwowych listonosz nosił także pieniądze. Te trafiły na pocztę z Ameryki, skąd emigranci przesyłali je dla swoich rodzin, które pozo-

stały w zaborze rosyjskim.

Ofiarą Żmudzińskiego padł listonosz Nazarov z Dobrynia. Żmudziński został schwytany i skazany przez tobruński sąd na dwa lata ciężkiego więzienia. Sprawa skłoniła jednak władze rosyjskie do doposażenia listonoszy pracujących na trasach granicznych. Od 1901 roku dobrzyńscy listonosze oprócz torby na listy nosili rewolwery i szable.

(pw)

Twórca esperanto

POSTAĆ ▶ Język esperanto został wymyślony przez polskiego lekarza Ludwika Zamenhofa pod koniec XIX wieku. Jego autor był aż ośmiokrotnie nominowany do Nagrody Nobla. Obecnie język ten jest używany przez od 100 tysięcy do 2 milionów osób



Ludwik Zamenhof stworzył międzynarodowy język – Esperanto

Ludwik Łazarz Zamenhof urodził się 15 grudnia 1859 roku w rodzinie żydowskiej w Białymstoku. Jego rodzicami byli Markus i Rozalia z domu Sofer. Miał dziesięcioro rodzeństwa: Fejglę, Gitlę, Sorę Dworę, Feliksa, Hersza, Henryka, Minę, Leona, Aleksandra i Idę. W domu mówiono w jidysz, a drugim językiem był rosyjski lub polski. Dzieciństwo małego Ludwika upłynęło w środowisku wielonarodowościowej społeczności Białegostoku, złożonej głównie z Żydów, Polaków, Rosjan i Niemców. Mając 10 lat, napisał dramat Wieża Babel, czyli tragedia białostocka w pięciu aktach. Uważał bowiem, że główną przyczyną nieporozumień i sporów między ludźmi jest bariera językowa. Jeden, wspólny język miał być jej rozwiązaniem.

W wieku 13 lat zakończył naukę w białostockim chederze i od jesieni 1869 roku uczęszczał do miejscowego gimnazjum. W 1873 roku cała jego rodzina przeprowadziła się do Warszawy, gdzie zaczął uczęszczać do II Gimnazjum w Warszawie, które ukończył w czerwcu 1879 roku.

W latach 1879-1881 studiował medycynę w Moskwie. Po zamachu na cara Aleksandra II w 1881 roku, z powodu narastającego antysemityzmu wyjechał do Warszawy, gdzie kontynuował studia (1881-1885). Specjalizował się w okulistyce w Wiedniu (1886).

Już w czasie nauki w gimnazjum w Warszawie Zamenhof stworzył pierwszą, prymitywną wersję swojego języka – Lingwe Uniwersala (1878). W ciągu kilku lat stworzył trzy kolejne wersje

języka. Unikając błędnych założeń wcześniejszych projektów i opierając się na gruntownej znajomości wielu języków narodowych, w roku 1885 roku Zamenhof ukończył projekt języka międzynarodowego znanego w dzisiejszej formie.

Po ukończeniu studiów pracował jako okulista w Warszawie, jednak jego pasją pozostawały języki. 26 lipca 1887 roku, po dwóch latach szukania wydawcy, ukazała się rosyjskojęzyczna książka Język międzynarodowy. Przedmowa i podręcznik kompletny, pod pseudonimem Doktoro Esperanto, oznaczającym „mającego nadzieję doktora”. Słowo to przyjęło się z czasem jako nazwa samego języka. Wydanie książki możliwe było dzięki pomocy finansowej Aleksandra Silbernika, ojca Klary Silbernik, przyszłej żony Zamenhofa. W tym samym roku podręcznik wydano po polsku, francusku, niemiecku i angielsku.

Wkrótce po wydaniu podręcznika ze świata zaczęły docierać sygnały o ogromnej prostocie i użyteczności języka. Umożliwiał on oddanie najróżniejszych odcieni myśli ludzkiej, co potwierdziły tysiące publikacji naukowych i literackich, m.in. pełny przekład Pana Tadeusza. Mimo początkowego sceptycyzmu, uprzedzeń, a nawet świadomego sabotowania esperanto przez władze fran-

cuskie na rzecz własnego języka, projekt Zamenhofa zdobywał coraz większą popularność, mając miłośników nawet wśród lingwistów. Zaczęły powstawać pierwsze kluby esperanckie. Pierwszy klub powstał w Norymberdze, następnie kolejne w całej Europie.

W roku 1905 roku we francuskim mieście Boulogne-sur-Mer miał miejsce pierwszy Światowy Kongres Esperanto, gdzie podpisano deklarację dotyczącą esperantyzmu, podkreślaną przez Zamenhofa w kolejnych przemowach inaugurujących Kongresy. W drodze przez Paryż odznaczono Zamenhofa Orderem Legii Honorowej oraz podświetlono na jego cześć wieżę Eiffla. Dzięki pieniądзом płaconym przez esperanczką gazetę La Revuo za współpracę mógł uczestniczyć we wszystkich przyszłych kongresach, nawet tym w Waszyngtonie (1910). Połączony od Kongresu w Dreźnie w 1908 roku, wszystkie przed wojną zostały organizowane pod patronatem przywódców państw europejskich. W Dreźnie Zamenhof stworzył bal kongresowy, tańcząc z założycielką Gdańskiego Towarzystwa Esperanckiego, pionierką ruchu esperanckiego w Gdańsku, Anną Elisą Tuschinską.

Oprócz potrzeby rozwiązania problemu wspólnego języka Zamenhofa martwił podział ludzi

z powodów religijnych. W 1901 roku wydał pod pseudonimem „Homo sum” (łac. Człowiekiem jestem) książkę pt. „Hilelizm jako rozwiązanie kwestii żydowskiej”. Hilelizm (nazwa utworzona od imienia Hillela) zakładała zbliżenie Żydów do wyznawców innych religii – poza byciem wyznawcami judaizmu powinni oni służyć państwu, w którym mieszkają, religia i język powinny być sprawami prywatnymi. Hilelizm został źle przyjęty przez Żydów, ale także esperantystów, traktujących ideę jako prywatną sprawę autora. W 1906 roku zmodyfikował nieco pogląd na kwestię religii. Nowo powstała idea homaranizmu zakładała pełne zjednoczenie wszystkich narodów, istnienie wspólnego języka i religii, a kierowana była początkowo głównie do esperantystów. Zamenhof nie znalazł jednak poparcia na świecie dla swojej idei.

Ludwik Łazarz Zamenhof zmarł 14 kwietnia 1917 roku. Został pochowany 16 kwietnia na cmentarzu żydowskim przy ulicy Okopowej w Warszawie. Uroczystą, pożegnalną mowę wygłosił rabin i kaznodzieja Wielkiej Synagogi na Tłomackim, Samuel Poznański: „Przyjdzie chwila, że cała polska ziemia zrozumie, jaką promienną sławę dał ten wielki syn swojej ojczyźnie...”.

**Opr. (Szyw),
fot. domena publiczna**

XI wiek

Zamach na Chrobrego

24 lipca 1002 roku podczas zjazdu w Merseburgu w Niemczech doszło do ataku tłumy na orszak Bolesława Chrobrego. Na szczęście polskiemu władcy udało się uniknąć śmierci. Zamach na Chrobrego zniweczył dobre polsko-niemieckie relacje i w dalszej perspektywie doprowadził do wojny.

23 stycznia 1002 roku zmarł 23-letni Otton III. Po władzę w Cesarstwie sięgnął jego stryj, książę bawarski Henryk II, książę szwabski Herman II i margrabia miśnieński Ekkehard I. W całych Niemczech wybuchł konflikt o władzę, który skłócił między sobą wielu feudałów niemieckich. Ekkehard I w toku walk o władzę został zamordowany 30 kwietnia 1002 roku. Tym samym zginął główny kandydat do tronu niemieckiego, wspierany zresztą przez Bolesława Chrobrego. Henryk II koronował się 6 czerwca 1002 roku na króla, zasiadł jako Henryk II na tronie niemieckim.

Chrobry nie chciał czekać, aż Niemiec podyktuje mu warunki, tym bardziej, że Henryk II uzyskał w 1002 roku jedynie tron niemiecki, a na cesarski musiał czekać jeszcze 12 lat, więc w toku walk wewnętrznych na terenie Cesarstwa, Bolesław Chrobry zajął ziemie zamordowanego margrabiego Miśni, Ekkeharda I oraz Milsko i Łużyce.

24 lipca 1002 roku rozpoczął się zjazd państwowy w Merseburgu, podczas którego wszyscy wybitniejsi panowie sascy złożyli nowemu królowi Henrykowi hołd. Uczestnikami zjazdu byli m.in. arcybiskup bremeński

Libencjusz, arcybiskup magdeburski Gizylar, biskup Retar z Paderbornu, biskup Bernward z Hildesheimu, biskup Arnulf z Halbertstadu, biskup Ramward z Minden, biskup Idzi z Miśni, biskup Bernhard z Werden, biskup Hugo z Żytyc, książę saksoński Bernard, książę polski Bolesław Chrobry, margrabia Marchii Północnej Lotar, margrabia Marchii Łużyckiej Gero II, margrabia Henryk ze Schweinfurtu i wielu innych. Hołd lenny i przysięgę wierności złożyli prawie wszyscy możnowładcy niemieccy, oprócz Ludgera. Chrobry zabiegał usilnie o nabycie grodu Miśni, choćby za

największą sumę pieniędzy. Bolesław Chrobry zdołał uzyskać tyle, że Henryk II przyznał mu na prawie lennym Łużyce i Milsko, natychmiast Marchię Miśnieńską wraz z grodem otrzymał brat Ekkeharda I, Guncelin.

Efekt pracy dyplomatycznej zniweczył pewien incydent. Gdy Bolesław Chrobry z orszakiem opuszczał rezydencję Henryka II, został zaatakowany przez podburzony tłum. Ocalał dzięki pomocy saskich sprzymierzeńców, margrabiego Henryka ze Schweinfurtu i księcia saskiego Bernarda. Bolesław Chrobry zdołał uciec przez wyłamaną bramę, lecz jego ludzie ucierpieli. Zamach ten był prawdopodobnie (a raczej na pewno) zaplanowany przez Henryka II. Henryk II miał inną wizję uniwersalistycznego cesarstwa zachodniego niż zmarły Otton III, który chciał stworzyć państwo składające się z 4 królestw-filarów (Germania, Italia, Gallia i Słowiańszczyzna), a Henryk

II skreślił z tej koncepcji państwa Słowiańszczyznę, umieszczając ją poza trzema pozostałymi krainami. Prawdopodobnie po zjeździe gnieźnieńskim w 1000 roku Bolesław Chrobry miał jakieś wpływy w niemieckich sprawach wewnętrznych (np. obecność na zjeździe w Merseburgu), które Henryk II chciał ograniczyć.

Kamil Janicki poddaje w wątpliwość winę Henryka II. Argumentuje, że król nie organizowałby zamachu w samym Merseburgu, co od razu kierowało podejrzania na jego osobę. Zamiast tego Janicki jako możliwą inspirację wskazuje macochę Bolesława – Odę, którą wraz z dziećmi książę wygnał z Polski kilka lat wcześniej. Po całym incydencie Bolesław Chrobry wracając do Polski, spalił gród Strzałę i uprowadził jego mieszkańców, po czym przez swoich szpiegów próbował buntować poddanych Henryka II. Doprowadziło to do wojny.

Opr. (Szyw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Inne

„Sprzedam Microcar CDI rok 2012 tel. 500 270 999, 511 586 638

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaję kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503 508 148

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej
ul. Wolności 32
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg
Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki
Ciepłej Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o.
ul. Tysiąclecia 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam
o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna
„REMEDIUM”
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
„Amicus” N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
„Endomed”
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00

Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
87-207 Dębowa Łąka
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
87-222 Książki
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
87-214 Płużnica
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka
Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 21

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Wystarczy dłużej pracować żeby...

REGION ▶ Pracujący senior, który nie otrzymuje emerytury czy renty rodzinnej mimo nabycia uprawnień, nie zapłaci podatku, o ile osiągnął wiek emerytalny, podlega ubezpieczeniom społecznym, a jego przychody nie przekroczą 85 528 zł w roku podatkowym. Musi również złożyć odpowiednie oświadczenie do swojego pracodawcy czy zleceniodawcy



Osiągnięcie powszechnego wieku emerytalnego (60 lat dla kobiet, 65 dla mężczyzn), to nie zawsze koniec aktywności zawodowej. Wielu seniorów mimo ukończonego wieku emerytalnego odkłada decyzję o przejściu na świadczenie, pracując da-

lej. Takie osoby mogą skorzystać z ulgi dla pracujących seniorów zwanej popularnie PIT-o.

– Jest to ulga tylko dla osób pracujących, które nie pobierają emerytury, czy renty rodzinnej pomimo osiągnięcia wieku emerytalnego. Z ulgi tej mogą

również skorzystać osoby, które mają przyznane prawo do emerytury, ale jej nie otrzymują, bo nie rozwiązały stosunku pracy i emerytura jest zawieszona. Natomiast nie korzystają z niej ci seniorzy, którzy dostają pieniądze z ZUS i dorabiają jeszcze

do swojego świadczenia – wyjaśnia Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Warunkiem, by skorzystać z ulgi i nie płacić podatku dochodowego jest podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu pracy na etacie, umowy zlecenia zawartej z firmą, czy z działalności gospodarczej opodatkowanej według skali, stawką liniową oraz ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. Zwolnienie z podatku dotyczy także przychodów z tytułu zasiłku macierzyńskiego.

Ulga nie dotyczy natomiast przychodów np. z umowy o dzieło oraz z praw autorskich, z zasiłków pieniężnych z ubezpieczenia społecznego (np. zasiłków chorobowych), zwolnionych z podatku dochodowego (np. diet i innych świadczeń z tytułu podróży służbowej czy też świadczeń sfinansowanych z ZFŚS), czy tych, od których zaniechano poboru podatku

w drodze rozporządzenia.

By skorzystać z preferencji podatkowej, nie można pobierać emerytury ani renty rodzinnej z ZUS KRUS, zakładów emerytalnych służb mundurowych oraz uposażenia sędziego. Osoby na etacie i umowie zlecenia muszą także złożyć odpowiednie oświadczenie do swojego pracodawcy lub zleceniodawcy.

Do jakiej kwoty ulga

Rzeczniczka wyjaśnia, że roczny limit przychodów wolnych od podatku wynosi 85 528 zł. Jeśli senior przekroczy limit ulgi, do dochodów podlegających opodatkowaniu według skali podatkowej ma zastosowanie kwota wolna od podatku w wysokości 30 000 zł. W takim przypadku PIT-o dotyczy przychodu wynoszącego 115 528 zł brutto (85 528 zł + 30 000 zł).

Pracujący emeryt uwzględni ulgę w rozliczeniu za 2022 r. lub wcześniej już na etapie zaliczek na podatek.

(red), fot. ZUS

Region

Tylko do 30 listopada wnioski o 300 plus

Termin na złożenie wniosku o świadczenie 300 plus z programu „Dobry Start” upływa z ostatnim dniem listopada. Wnioski złożone do końca sierpnia ZUS rozpatrzy najpóźniej 30 września. Jeśli wniosek nie będzie zawierał błędów, to wypłata środków nastąpi zdecydowanie szybciej.

Raz w roku rodzice i opiekunowie mogą otrzymać po 300 zł na każdego ucznia w wieku do 20 lat lub do 24 lat, jeśli ma orzeczoną niepełnosprawność.

– Wiek 20 i 24 lata liczy się rocznikowo, co oznacza, że uczniowie ostatnich klas techni-

ków i liceów oraz uczniowie szkół policealnych także są uprawnieni do świadczenia, jeśli wiek odpowiednio 20. albo 24. rok życia ukończyli przed rozpoczęciem roku szkolnego w tym roku kalendarzowym – wyjaśnia Krystyna Michałek, regionalny rzecznik

prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Pieniądze z programu „Dobry Start” rodzice mogą wykorzystać na przykład na zakup przyborów szkolnych, podręczników czy innych akcesoriów potrzebnych do nauki dla ucznia.

Wnioski o wyprawkę szkolną można składać tylko do 30 listopada wyłącznie drogą elektroniczną – za pomocą portalu Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, bankowości elektronicznej lub portalu Emp@tia. Zainteresowanie tym świadczeniem jest bardzo duże. W województwie kujawsko-pomorskim złożono już ponad 91,6 tys. wniosków dotyczących ponad 126,3 tys. dzieci.

(red)

Region

Doradzą przez telefon

Zakład Ubezpieczeń Społecznych organizuje eksperckie dyżury telefoniczne, które odbędą się 1, 4 i 5 sierpnia.



– W trakcie dyżurów będzie można uzyskać informacje na temat emerytur i rent, rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS, świadczeń rodzinnych z ZUS czy elektronicznych form kontaktu z ZUS-em – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego. Dyżur dotyczący elektronicznych form kontaktu z ZUS-em jak e-wizyty, PUE ZUS i E-PUAP odbędzie się **1 i 4 sierpnia** w godz. 8-10.00 pod nr tel. **56 450 68 55**. W trakcie dyżuru będzie można również zapytać ekspertów o zasady udzielania pełnomocnictwa do załatwiania spraw w ZUS.

Na pytania, kto może ubiegać się o skierowanie do sanatorium z ZUS, jakie schorzenia można leczyć w ramach prewencji rentowej ZUS, eksperci odpowiadać będą **4 sierpnia** w godz. 10-12.00 pod nr tel. **56 610 93 59**. Z kolei o rodzinny kapitał opiekuńczy, świadczenie wychowawcze 500 plus czy 300 plus z programu „Dobry Start” będzie można zapytać **4 sierpnia**, dzwoniąc w godz. 10-12.00 pod nr tel. **502 008 688**.

Dyżur dotyczący emerytur i rent odbędzie się **5 sierpnia** w godz. 10-12.00 pod nr tel. **56 610 93 32**.

(red), fot. ZUS

TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:

Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:

tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:

tel. 662 061 331

Wydawca:

WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:

POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Kasa dla nauczycieli. Kto może skorzystać?

REGION ▶ Nauczyciele, którzy urodzili się po 1948 roku, mają kilka możliwości, by przejść na emeryturę szybciej niż przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego. Mogą na przykład przejść na świadczenie kompensacyjne, o ile mają odpowiedni wiek i staż pracy, i rozwiązali stosunek pracy

Aby nabyć prawo do świadczenia kompensacyjnego, należy spełnić łącznie trzy warunki. Pierwszym z nich jest wiek, który jest różnicowany dla obu płci w zależności od roku, w którym się go ukończy. W latach 2021-2022 wiek ten wynosi 55 lat dla kobiet lub 59 lat dla mężczyzn. Z kolei w latach 2023-2024 dla kobiety wynosi 55 lat, a dla mężczyzny 60 lat.

Drugim warunkiem jest odpowiedni staż ubezpieczeniowy. – Należy udowodnić 30 lat okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 20 lat pracy nauczycielskiej przynajmniej na pół etatu w placówkach wymienionych w ustawie o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych. To może być praca nauczycielska na przykład w publicznych i niepublicznych przedszkolach, szkołach, specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych czy młodzieżowych ośrodkach wychowawczych – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Trzeci i ostatni warunek, to rozwiązać stosunek pracy na swój wniosek lub stosunek wy-

gaśnie w określonych okolicznościach. – Jeśli nauczyciel stara się o świadczenie kompensacyjne, a pracuje w kilku miejscach, to musi rozwiązać wszystkie swoje stosunki pracy, bez względu na ich charakter i wymiar czasu pracy. Co ważne po rozwiązaniu stosunku pracy w charakterze nauczyciela, a przed przejściem na świadczenie kompensacyjne nie może wykonywać żadnej innej pracy. Nie może również prowadzić działalności gospodarczej – wyjaśnia rzeczniczka.

Wysokość nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego ustalana jest indywidualnie i nie może być niższa niż najniższa emerytura (aktualnie 1338,44 zł brutto). Świadczenie to przysługuje do czasu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego lub uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury.

Czy można dorabiać do świadczenia kompensacyjnego?

Osoby pobierające świadczenie kompensacyjne mogą dorabiać do swojego świadczenia, o ile nie są zatrudnione na umowę o pracę w placówkach określonych w art. 1 Karty Nauczyciela. Są to na przykład publiczne

przedszkola, szkoły i placówki oraz placówki doskonalenia nauczycieli, zakłady poprawcze czy schroniska dla nieletnich. W razie podjęcia pracy w tych placówkach nawet na stanowiskach niepedagogicznych ZUS zawiesi prawo do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, bez względu na wysokość uzyskiwanego przychodu.

Jeśli natomiast przychód jest z innej pracy lub z działalności, to prawo do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego ulega zawieszeniu lub zmniejszeniu w zależności od wysokości uzyskanego przychodu. Obowiązują tu takie same zasady co przy emeryturach i rentach. Aby ZUS nie zmniejszył świadczenia, zarobki nie powinny przekroczyć 70 procent przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w kraju, czyli od czerwca do sierpnia 4364,70 zł brutto miesięcznie. Natomiast, żeby ZUS nie wstrzymał wypłaty świadczenia, dodatkowy miesięczny przychód nie powinien być wyższy niż 130 procent przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, czyli 8105,80 zł brutto.

(red)

300 plus już na kontach

W poniedziałek 18 lipca ruszyły pierwsze wypłaty świadczenia 300 plus z programu „Dobry Start”. W pierwszej transzy na konta uprawnionych osób trafiło około 33,7 mln zł. Kolejne wypłaty będą sukcesywnie kierowane w najbliższych dniach.



ZUS po raz drugi przyznaje świadczenie 300 plus w ramach programu „Dobry start”. – Wnioski o wsparcie można składać od 1 lipca do 30 listopada, wyłącznie elektronicznie: przez Platformę Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, bankowość elektroniczną bądź portal Emp@tia. Jeśli wniosek będzie prawidłowo wypełniony i złożony do końca sierpnia, to pieniądze zostaną wypłacone najpóźniej 30 września – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Od początku lipca do ZUS-u elektronicznie wpłynęło ponad 1,4 mln wniosków o świadczenie 300 plus na ponad 2 mln dzieci. W województwie kujawsko-pomorskim takich wniosków złożono 78,2 tys. na 110,2 tys. dzieci.

Informację o przyznaniu świadczenia 300 plus rodzic zobaczy na swoim profilu na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Wcześniej otrzyma na adres mailowy specjalne powiadomienie. Co ważne, pieniądze zostaną przekazane na rachunek bankowy w ciągu 5 dni roboczych od przyznania świadczenia. Natomiast jeśli będzie zachodziła konieczność przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, do rodzica

zostanie skierowane wezwanie w celu uzupełnienia wniosku, które zostanie umieszczone na jego profilu na PUE ZUS, o czym zostanie poinformowany SMS-em.

W ramach programu „Dobry start” rodzice – bez względu na dochód – mogą otrzymać jednorazowo 300 zł na zakup na przykład zeszytów, długopisów, flamastrów, czy innego wyposażenia potrzebnego dla ucznia. Świadczenie przysługuje raz w roku na każde uczące się w szkole dziecko w wieku od 7 do 20 lat, a w przypadku osób z niepełnosprawnościami – do 24 lat. Świadczenie nie przysługuje na dzieci uczące się w tzw. zerówkach oraz na studentów.

Rodzice, którzy potrzebują pomocy w założeniu profilu na PUE ZUS i poprawnym wypełnieniu wniosku, mogą skorzystać z pomocy pracowników ZUS. Wsparcie można otrzymać w każdej placówce Zakładu, można również umówić się na e-wizytę w ZUS.

ZUS na rozpatrzenie wniosku o świadczenie „Dobry start”, który został złożony do 31 sierpnia, ma czas do 30 września 2022 r. Według rządowych szacunków z wyprawki szkolnej skorzysta w tym roku ponad 4,4 mln dzieci.

(red), fot. ZUS

Region

Na PUE ZUS sprawdzisz stan konta

ZUS zakończył już generowanie i udostępnianie informacji o stanie konta ubezpieczonego (IOSKU) za 2021 rok. W tym roku informację otrzyma ponad 23 mln osób. Tak jak i w zeszłym roku ZUS udostępnił IOSKU wyłącznie w wersji elektronicznej na Platformie Usług Elektronicznych (PUE).

Informacja o stanie konta ubezpieczonego została przygotowana dla wszystkich osób, które mają odprowadzoną choćby jedną składkę do ZUS. – Odwzorowuje stan naszych środków na koncie emerytalnym na koniec 2021 roku po ostatniej rocznej waloryzacji składek. Wskazuje też, jaką kwotę zgromadziliśmy na subkoncie w ZUS oraz jaka kwota trafiła do otwartego funduszu emerytalnego – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

W informacji znajdziemy również wykaz składek emerytalnych z ubiegłego roku w podziale na miesiące. Dodatkowo ubezpieczeni, którzy w 2021 r. ukończyli 35 lat, w IOSKU znajdą również symulację hipotetycznej emerytury. – Zakład stosuje dwa warianty tych wyliczeń. Jeden uwzględnia naszą dalszą pracę, aż do ukończenia wieku emerytalnego przy wpływie składek w uśrednionej wysokości z dotychczasowych lat pracy, a drugi przyjmuje, że kończymy już aktywność zawodową i nie powiększamy naszego konta o nowe

składki – dodaje rzeczniczka.

Podobnie jak w ubiegłym roku nie wysyłałmy jej do ubezpieczonych w formie papierowej, a udostępniliśmy w wersji elektronicznej na Platformie Usług Elektronicznych (PUE). Aby znaleźć informację o stanie swojego konta emerytalnego, wystarczy wejść na PUE ZUS w „Panel ubezpieczonego”, w menu po lewej stronie wybrać zakładkę „Informacje o stanie konta”, a następnie „Informacja za 2021 r.”

(red)

Zwiedzali i walczyli

SPORTY WALKI ▶ W dniach od 1 do 10 lipca 2022 roku grupa karateków z Wąbrzeskiego Klubu Sportów i Sztuk Walki przebywała na Młodzieżowym Obozie Letnim Karate w Szklarskiej Porębie



Organizatorem obozu był Toruński Klub Karate Kyokushin. W obozie uczestniczyła młodzież z Torunia, Bydgoszczy, Kościerzyny, Chełmna, Świecia, Polkowic, Golubia-Dobrzynia oraz Wąbrze-

na. Jednym z instruktorów na obozie był sensei Janusz Drywa – IV dan, który tym razem pod opieką miał najbardziej zaawansowaną grupę zawodników.

Obóz w Szklarskiej Porębie

odbywał się w fantastycznych okolicznościach przyrody, uczestnicy mieli okazję poznać piękne widoki i odczuć trudy wędrówki góorskimi trasami. Wszystko to odbywało się pomiędzy treningami, pierwszy o 7.00 rano, a ostatni trening o 20.00. Szkolenie zakończyło się egzaminem technicznym oraz walkami.

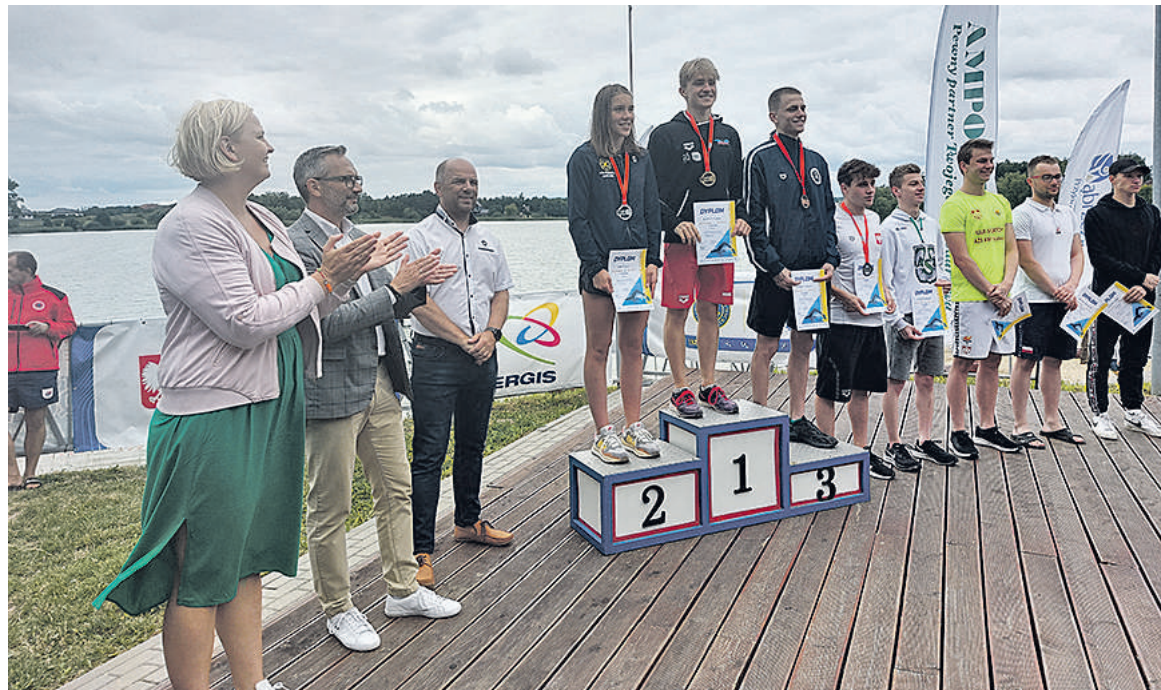
– Wszystkie osoby trenujące w naszym klubie przystąpiły do egzaminu i zaliczyły go pozytywnie, a należy dodać, że poziom był naprawdę wysoki. Gratulacje dla wszystkich, a szczególnie dla Nadii Markuszewskiej, która zdobyła zielony pas/4 kyu/. Dziękuję wszystkim za super zaangażowanie oraz dyscyplinę na obozie – podsumowuje Janusz Drywa.

(ak), fot. nadesłane



Pływacki czempionat w Wąbrzeźnie

PŁYWANIE ➤ W ostatni weekend odbyły się na Jeziorze Zamkowym X Mistrzostwa Polski w Pływaniu Długodystansowym



Do udziału w rywalizacji zgłosiło się aż 128 zawodników z 32 klubów z całego kraju. Zawody zainaugurowały sobotnie zmagania sztafet 3 x 1250 metrów. Krajowy czempionat wrócił do kalendarza imprez centralnych Polskiego Związku Pływackiego po trzech latach. Poprzednio wyłoniono mistrzów kraju w 2019 roku w Dąbrowie Górniczej. Wtedy w zawodach wystąpiło 68 pływaków. Teraz zainteresowanie było niemal dwukrotnie większe.

Pływacy biorący udział w zawodach rywalizowali indywidualnie na dystansach 2500 m (14-latkowie), 5000 m (15- i 16-latkowie), 7500 m (17- i 18-latkowie) i 10 000 m (kategoria Open) oraz w sztafetach 3 x 1250 m. Jedyną mistrzynią Polski z 2019 r., która wystąpiła w Wąbrzeźnie, była Weronika Groń. Trzy lata temu wygrała rywalizację na 5 km wśród 16-latków. W tym roku spróbowała swoich sił na dwukrotnie dłuższym, olimpijskim dystansie, reprezentując barwy Astorii Bydgoszcz. W kategorii wiekowej 19-23 lata zajęła 6. miejsce, co przełożyło się na 11. lokatę w klasyfikacji Open. Natomiast w rywalizacji sztafetowej zdobyła mistrzostwo Polski wraz z Kacprem Szczepańskim i Mikołajem Dobrindt.

Zgodnie z wcześniejszymi przewidywaniami ekspertów, że najgroźniejszą rywalką mistrzyni z 2019 roku może okazać się Julia Maciak, to właśnie ta zawodniczka reprezentująca IUKS „Muszelka” Warszawa zdobyła tytuł mistrzowski w kategorii Open. Oczywiście kandydatek do tytułu było więcej. Przed zawodami wspomniano o Gabrieli Herbreder – złotej medalistce na

200 m stylem zmiennym, która w oficjalnych zawodach na wodach otwartych wystartowała po raz pierwszy w życiu. Ostatecznie uplasowała się ona na 7. pozycji w kategorii Open, a wystąpiła w barwach UKS „GIM 92 Ursynów”.

Wśród mężczyzn ton rywalizacji nadawali zawodnicy, którzy uczestniczyli w czerwcowych mistrzostwach Europy juniorów w Setubal. Za faworytów na dystansie 10 km uznano Jerzego Larysia z Muszelki Warszawa i Szymona Kapałę z olsztyńskiego Kormorana, na 7500 m byli to: Jakub Rynkiewicz (AZS UMCS Lublin) i Piotr Woźniak (Kormoran Olsztyn), a na 5000 m Eryk Major z Parku Wodnego Tarnowskie Góry.

Wyniki MP w Wąbrzeźnie:

Sztafety mieszane 3 x 1250 m w stylu dowolnym, kat. Open: I miejsce – MTP Kormoran Olsztyn 3: Szymon Kapała, Piotr Woźniak, Martyna Kraszewska; II – KU AZS UMCS Lublin 1: Jakub Rynkiewicz, Klara Kowalska, Wojciech Chałat; III – MKS Park Wodny Tarnowskie Góry 1: Paweł Proszowski, Natalia Nikiel, Erik Major. Czas zwycięskiej sztafety to 40:26.1.

W kategorii wiekowej 19-23 lata najlepszymi sztafetami były: I – MKS „Astoria” Bydgoszcz 10: Kasper Szczepański, Weronika Groń, Mikołaj Dobrindt, 45:16.72; II – MKS „Astoria” Bydgoszcz 1: Jakub Muszyński, Patrycja Świąder, Mateusz Tylicki; III – MKS „Astoria” Bydgoszcz 2: Michał Macner, Karolina Wolska, Hubert Woźniak.

Wśród 17- i 18-latków najlepsi byli: I – MKP Szczecin 1: Bartosz Myśliwiec, Alicja Figas, Nikodem Wiczorkowski, 42:24.53; II –

MUKS „Piętnastka” 2: Karol Bania, Wiktoria Jaworska, Sebastian Miniszewski; III – MUKS „Piętnastka” 3: Jarosław Knopp, Dominika Ronkiewicz, Igor Szymański.

Szesnastolatkowie uplasowali się w kolejności: I – UKP Fala Kraśnik 2: Rafał Wójcik, Maja Ryfka, Anna Wilk, 45:31.40; II – MUKS „Piętnastka” 1: Wiktor Zasada, Julia Brucka, Karol Trojan; III – MKS „Astoria” Bydgoszcz 8: Franciszek Domański, Sonia Matuszyńska, Rafał Ciechowski.

Na podium w kat. 15-latków stanęli: I – MKS „Astoria” Bydgoszcz 7: Julian Kozłowski, Julia Jacuk, Antonina Kozłowska, 49:42.31; II – UKP Fala Kraśnik 1: Paweł Bucóń, Gabriela Surowiec, Milena Sosnowka; III – MKS SP 63 Bydgoszcz 3: Franciszek Bakalarz, Maja Rydyńska, Mikołaj Hetman. Jedyną i zarazem mistrzowską sztafetą w kategorii 14 lat okazała się MKS „Astoria” Bydgoszcz 6: Michałina Królak, Nadia Pikora, Patryk Nieczaj z czasem 1:03:51.87.

Wyniki rywalizacji indywidualnej:

Dziewczęta 14 lat, 2500 m w stylu dowolnym: I miejsce – Kornelia Ferszt, KS „Górnik” Sosnowiec, czas 32:20.42; II – Zofia Kondrasiuk, UKS „GIM 92 Ursynów”; III – Natalia Jabłońska, MTP Kormoran Olsztyn. Chłopcy: I – Jakub Rybak, MKS Park Wodny, Tarnowskie Góry, 30:26.80; II – Jan Michałowski, Stowarzyszenie MKS „Świt”; III – Grzegorz Rybak, MKS Park Wodny Tarnowskie Góry.

Na dystansie 5000 m w kat. 15 lat w stylu dowolnym najlepsi byli: I – Julia Jacuk, MKS „Astoria” Bydgoszcz, 1:07:45.20; II – Antonina Żuchowska, SWIMLAND Olsz-

tyń; III – Milena Sosnowka, UKP Fala Kraśnik; I – Erik Major, MKS Park Wodny Tarnowskie Góry, 54:15.39; II – Paweł Proszowski, klub jak wyżej; III – Mateusz Krasaka, klub jw.

Wśród 16 latków triumfowali: I – Natalia Nikiel, MKS Park Wodny Tarnowskie Góry, 1:00:25.11; II – Agnieszka Rudomina, UKS Żabianka Gdańsk; III – Anna Wilk, UKP Fala Kraśnik; I – Bartosz Kapała MTP Kormoran Olsztyn, 54:10.28; II – Rafał Wójcik, UKP Fala Kraśnik; III – Maciej Chodoń, MTP Kormoran Olsztyn.

W kategorii wiekowej 17 – 18 lat na dystansie 7500 m pierwsze trzy miejsca zajęli: I – Rokšana Sujkowska, MTP Kormoran Olsztyn, 1:30:05.48; II – Karolina Szalast, UKS Tri-Team Rumia; III – Aleksandra Wiśniewska KU AZS UMCS Lublin; I – Piotr Woźniak, MTP Kormoran Olsztyn, 1:21:03.58; II – Alex Kowolik, UKP Unia Oświęcim; III – Jacek Nowacki, MTP Kormoran Olsztyn.

Na dystansie 10 km w kategorii 19 – 23 lat najlepsi byli: I – Maja Nowak, UKS 48 Warszawa Śródmieście, 2:01:37.61; II – Gabriela Herbreder, UKS „GIM 92 Ursynów”; III – Barbara Adamek, KU AZS UMCS Lublin; I – Szymon Kapała, MTP Kormoran Olsztyn, 1:48:31.45; II – Michał Tomaszowski, UKS Wodnik Siemianowice Śląskie; III – Adam Kuczak, AZS AWF Katowice.

Trzy pierwsze miejsca w kategorii Open na dystansie 10 000 m w stylu dowolnym przypadły: I – Julia Maciak, IUKS „Muszelka” Warszawa, 1:59:51.07; II – Klara Kowalska KU AZS UMCS Lublin; III – Martyna Kraszewska, MTP Kormoran Olsztyn; I – Szymon Kapała, MTP Kormoran Olsztyn,

1:48:31.45; II – Jerzy laryś, IUKS „Muszelka” Warszawa; III – Bartosz Myśliwiec MKP Szczecin.

Promocja Wąbrzeźna

Nie lada atrakcją dla wszystkich zgromadzonych na wąbrzeskim Podzamczu był przyjazd drugiego dnia zawodów prezes Polskiego Związku Pływackiego Otylii Jędrzejczak. Mistrzyni olimpijska, dwukrotna mistrzyni świata i pięciokrotna mistrzyni Europy na długim basenie, trzykrotna rekordzistka świata wzdudzała powszechne zainteresowanie. Chętnych do wspólnego zdjęcia nie brakowało, a Otylia Jędrzejczak z cierpliwością i uśmiechem spełniała prośby swoich fanów. Po dekoracji zawodników, w słowie zamykającym mistrzostwa wyraziła nadzieję powrotu do Wąbrzeźna. Medale, poza zawodnikami stawającymi na podium, przypadły też władarzom miasta za zaangażowanie i aktywną współpracę przy organizacji mistrzostw.

Warto też zauważyć, że na stronach PZP zawarto notkę, w której napisano: „Wąbrzeźno – urokliwe miasto w województwie kujawsko-pomorskim – bardzo zaangażowało się w organizację całego wydarzenia i przygotowało dla uczestników mistrzostw atrakcję w postaci koncertu, który odbędzie się w amfiteatrze nad Jeziorem Zamkowym...”.

Zawody rangi krajowej są nie tylko ogromną atrakcją, ale też promocją Wąbrzeźna. Natomiast osobliwością charakterystyczną dla miejskiego jeziora są wszędobylskie kaczki, które towarzyszyły pływakom i miały najlepsze miejsca obserwowania rywalizacji sportowej z bliska.

Tekst i fot. B. Walas